

**NA CMENTARZACH
W OZORKOWIE NAGROBKI
W KSZTAŁCIE MISIÓW**



str. 10

**WSTYDZĘ SIĘ TU
MIESZKAĆ
- MÓWI LOKATOR
Z JOSELEWICZA**



str. 12

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,80 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 30 PAŹDZIERNIKA • NUMER 259/17

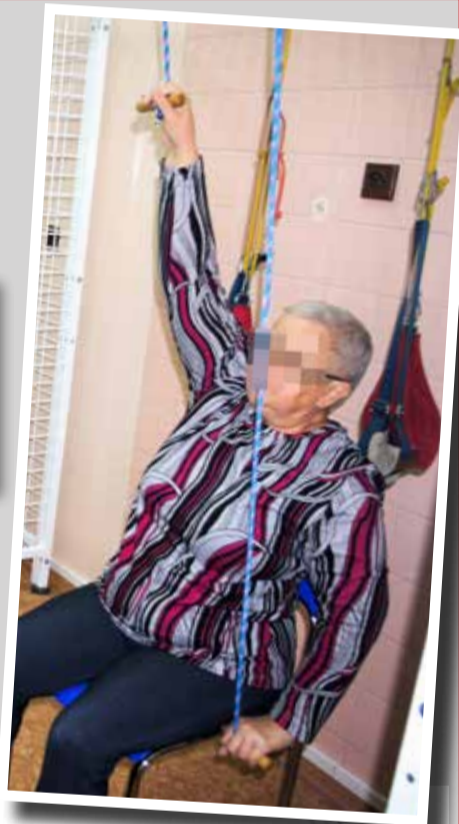
**DRAMAT MATKI
Z ŁĘCZYCY**



Marzena Turkowska walczy o opiekę nad 9-letnim synem. Sprawa jest o tyle nietypowa, bo wychowaniem chłopca zajmuje się obecnie jego brat. Konflikt rodzinny przybiera na sile.

str. 5

**Ludzie
wściekli
na NFZ!**



W Ozorkowie decyzja Narodowego Funduszu Zdrowia spotyka się z coraz większą krytyką. Schorowani mieszkańcy pozbawieni zostali bezpłatnej fizjoterapii. Na rehabilitację muszą jeździć do Sokolnik. Na domiar złego w mieście nawet w publicznych przychodniach trzeba płacić za zabiegi i wizyty u specjalistów.

więcej str. 11

**W PODDĘBICACH
OPERATOR KOPARKI
USZKODZIŁ SIĘĆ GAZOWĄ**

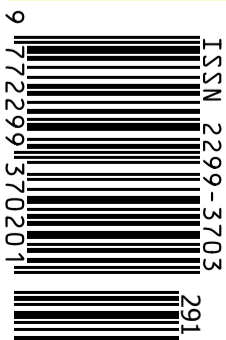


str. 7

**Dyrektora Zieleni Miejskiej
skrytykowali radni**



str. 3



W tym roku modny turkus

Łęczycza Tegoroczną nowością wśród asortymentu na Wszystkich Świętych z całą pewnością są niespotykane dotychczas kolory – turkus i szarość. Nowe barwy pojawiły się zarówno jeśli chodzi o znicze, jak i sztuczne kwiaty. Łęczyczanom przypadły do gustu.

Dekoracja grobów najbliższych to ważny element Święta Zmarłych. Trzeba wybrać wiązankę na płytę, bukiet do wazonu, donice z

Pierwszy raz w tym roku w wiązankach pojawiły się turkusowe kwiaty



Wśród kwiatów w donicach jest w czym wybierać

żywymy kwiatami oraz znicze. Na łęczyckim targu dowiedzieliśmy się, że pierwszy raz producenci zaproponowali szarość i turkus.

- W latach wcześniejszych nie było zniczy z barwionym na szaro lub turkusowo szkłem. To nowość, podobnie jak znicze ceramiczne, czy sześciokątne – mówi **Mariusz Ewert**. Nowości sprzedają się podobnie, jak klasyczne znicze.

Nowe kolory można zobaczyć też wśród kwiatów sztucznych. Do turkusowych zniczy bez problemu dobierze się wiązankę w tej samej kolorystyce.

- Rzeczywiście w tym roku

pierwszy raz mamy wiązanki z kwiatów szarych lub turkusowych. Młodszy klienci zdecydowanie je wybierają. Osoby starsze wolą tradycyjne kompozycje – potwierdza pan Michał.

Wśród żywych chryzantem trudno znaleźć tak wyszukane kolory, ale też można kupić niespotykane wcześniej kwiaty. **Stanisław Antczak** na łęczyckim targu sprzedaje delikatne, waniliowe i liliowe chryzantemy drobnokwiatowe.

- Do tej pory takich kolorów nie było. Są subtelne, podobają się klientom. Poza tym, kolory takie jak co roku, żółte, bordowe, białe. Ceny też niezmiennie. Chryzantemę drobnokwiatową można kupić od 10 zł, chryzantemę dużą od 12 zł – informuje pan Stanisław.

Najbliższe trzy dni oznaczają dla sprzedawców okres wzmożonej pracy. Zarówno na targu, jak i przy cmentarzu wybór będzie ogromny.

(zz)



Na rynku jest kilka nowych wzorów zniczy, w tym z barwionym na turkus lub szarość szkłem

Drzwi za grube pieniądze

Łęczycza Zarząd SM „Łęczycanka” realizuje kolejną inwestycję. Tym razem wymieniane są drzwi wejściowe do klatek schodowych.

- Stare drzwi były w większości nieszczelne, co powodowało straty ciepła, dlatego podjęliśmy decyzję o wymianie ich na nowe. Pracami objęto w sumie 11 bloków, w których wymienimy 35 drzwi za ogólną kwotę 140 tys. zł. Zakończenie prac przewidujemy do końca listopada – mówi **Jarosław Pacholski**, prezes „Łęczycanki”.

(mku)



Parkowanie przy cmentarzu

Łęczycza Do 6 listopada do placu parkingowym utwardzonym (kostką brukową) znajdującym się przy cmentarzu w Łęczycy przy ul. Kaliskiej nie ma możliwości parkowania od strony parkanu. Połowa tego parkingu

jest przeznaczona do handlu kwiatami i zniczami przez osoby posiadające rezerwację stanowisk sprzedaży. Połowa parkingu od strony ulicy Kaliskiej będzie przeznaczona do parkowania samochodów.

Fatalny dojazd do działek

Łęczycza Działkowcy z „Irysa” narzekają na dziurawą drogę dojazdową do ogrodu od strony ul. Słowackiego. Po opadach deszczu nie ma jak przejść suchą nogą, a samochodami wjeżdżają tylko odważni.

Jak mówi **Stanisław Stoliński**, prezes „Irysa”, dojazd znacznie się pogorszył od czasu budowy siedziby Środowiskowego Domu Samopomocy. Ciężki sprzęt dodatkowo zniszczył i tak nie najlepszą gruntówkę.

- Jeździli ciężarówkami i koparkami i teraz są tego efekty. Po zakończonym pierwszym etapie prac przy budowie SDS byłem w magistracie, żeby zgłosić fatalny stan drogi dojazdowej. Około dwa miesiące temu rozmawiałem z dyrektorem Zielni Miejskiej również w tej sprawie. Do tej pory droga jest w tragicznym stanie. Jej wyrównanie

leży po stronie urzędu miasta, to nie jest długi odcinek, przecież można to zrobić, a tak, wszyscy się denerwują – komentuje prezes S. Stoliński. - O wykaszanie i czyszczenie rowów też zabiegam od dawna. Jest już jesień i boję się, żeby znów nie załaziło nam działek.

Jesienią działkowcy też odwiedzają ogród. Pracy jest przed zimą naprawdę sporo, a przy opadach deszczu droga staje się niemalże nieprzejezdna.

(zz)



Wspominamy naszych bliskich zmarłych



Stefania Stańczyk

- Mój mąż odszedł pięć lat temu. Długo chorował, dlatego wydawałoby się, jak niektórzy określają, że człowiek jest przygotowany na tę ostatnią chwilę. W rzeczywistości to tylko teoria. Ciągle miałam nadzieję na cud, na to, że choroba nagle się odwróci. Niestety, przyszedł czas, kiedy trzeba było się rozstać i chociaż minęło pięć lat, to wszystko pamiętam jakby było to wczoraj. O mężu pamięta też wnuk, dla którego dziadek był wzorem. To takie wzruszające, kiedy mówi, że chce być taki jak on.



Robert Galant

- Mój tata był człowiekiem pełnym werwy życiowej, dlatego trudno mu było beczynnie siedzieć, więc ciągle starał się coś robić. Był maj tego roku. Nie mogę sobie wytłumaczyć, dlaczego nagle jakieś suche konary drzewa zaczęły mu przeszkadzać i postanowił je wyciąć. Nie była to duża wysokość, ale upadek z drzewa spowodował uraz wielonarządowy. Niestety, lekarzom nie udało się uratować ojca. To takie trudne. Tata odszedł nagle, właściwie zginął na skutek upadku z niewysokiego drzewa. Mógł przecież cieszyć się życiem jeszcze przez długie lata.



Grażyna Czajkowska

- Dla mnie Święto Zmarłych to czas zupełnie inny, niż pozostałe dni. Na co dzień człowiek nie ma chwili na zastanowienie się, na refleksję nad życiem. Wszyscy bez przerwy się gdzieś śpieszymy i nie myślimy o istocie przemijania. Mam już wielu bliskich po tamtej stronie, kiedy odwiedzam ich groby w Płocku, Ozorkowie czy Łęczycy, myślę, że oni wszyscy też się śpieszyli, że mieli zapewne wiele planów, na które nie zdążyli zrealizować. To bardzo smutne i przykre.



Michał Olszewski

- Od zawsze zdawałem sobie sprawę z tego, że śmierć jest wpisana w życie każdego człowieka, bo przemijanie dotyczy wszystkich. Moja babcia długo chorowała, była osobą leżącą. Przecież zdawałem sobie sprawę z tego ile ma lat i że w każdej chwili może nadejść ten moment. W jakiś sposób czułem się przygotowany. Kiedy jednak dwa tygodnie temu przyszedł czas na ostatnie pożegnanie, wszystkie te prawdy okazały się trudne do przyjęcia. Ból rozstania zdominował wszystko.



Beata Krysztofiak

- Moi najbliżsi są ze mną tu i teraz, ale już wielu krewnych odeszło. Wielu z nich przedwcześnie. Szczególnie trudno było mi przyjąć do świadomości odejście cioci. Była młodą, energiczną kobietą. Choroba zaatakowała ją nagle, niespodziewanie i bardzo intensywnie. Nie chorowała długo, odeszła w marcu tego roku. Do dzisiejszego dnia zastanawiam się, dlaczego tak jest, że niektórzy ludzie nie szanują swojego zdrowia i życia a mimo to choroby ich omijają. U cioci było inaczej, mimo to przegrała walkę z chorobą.

Dyrektora krytykują radni

Łęczyca Choć sprawa siedziby Zieleni Miejskiej wcale nie była w planie porządku obrad ostatniej sesji, stała się jej ważnym elementem. Radni miejscy na dywanik wzięli Karola Niewiadomskiego, dyrektora „Zieleni”, zarzucając mu działanie na szkodę jednostki.

O tym, że obecna siedziba jednostki w budynku byłego zakładu karnego nie spełnia nawet podstawowych warunków socjalnych magistrat wie od kilku lat. A od połowy lutego dysponuje decyzją Państwowej Inspekcji Pracy, która określa bezwzględnie konieczność przeprowadzenia kapitalnego remontu obiektu w nieprzekraczalnym terminie do 30 czerwca 2018 roku.

Temat zapleczka socjalnego dla pracowników „Zieleni” wywołał radny Wojciech Wojciechowski. Zainteresował się, czy dyrektor ZM Karol Niewiadomski złożył zapotrzebowanie na środki finansowe do budżetu na 2018 rok z przeznaczeniem na remont bądź urządzenie siedziby zakładu.

- Złożyłem, aczkolwiek plan ten nie uwzględnia inwestycji oraz wydatków na siedzibę firmy, bo temat okazał się być bardziej skomplikowany, niż wyglądał wcześniej - odparł K. Niewiadomski.

Radni chcieli wiedzieć na czym polega złożoność tematu, skoro od dawna wiadomo, że decyzja PIP jest nieodwołalna. Dyrektor oprócz

oceny sytuacji jako skomplikowanej, nie powiedział nic konkretnego, łęczyccy radni zwrócili się więc z pytaniem do pełniacej obowiązki burmistrza, Monika Kilar - Błaszczuk.

- Temat jest problemowy i trzeba się z nim zmierzyć. My jako samorząd miasta - gminy Łęczyca posiadamy akt notarialny darowizny na budynek, w którym aktualnie znajduje się siedziba Zieleni Miejskiej, pod warunkiem, że będzie on użytkowany na cele publiczne i tak to w tej chwili jest. Niemniej jednak budynek zakładu karnego jest w administracji starosty, a ten z kolei deklaruje, że jest inwestor na zakup całego obiektu zakładu karnego. Nie prowadziłem jednak żadnych oficjalnych rozmów ze starostą - mówiła M. Kilar-Błaszczuk.

- Nie ma więc decyzji w tej sprawie - komentował przewodniczący RM Paweł Kulesza. - A ja dalej nie wiem na czym polega złożoność tej sytuacji, póki co jesteśmy właścicielami i mamy decyzję do 30 czerwca na przeprowadzenie remontu jako warunku koniecznego, a pan panie dyrektorze działa na szkodę firmy, którą pan zarządza. Nie złożył pan zapotrzebowania na środki z przeznaczeniem na remont, mimo że doskonale pan wie o decyzji PIP.

W tej sytuacji burmistrz zadeklarowała zaplanowanie środków na remont. O siedzibie ZM samorząd ma dyskutować ponownie 9 listopada.

(mku)



K. Niewiadomski znalazł się pod ostrzałem rady miejskiej

Ostatni raz mamy zimowy czas?

Łęczyca Bardzo możliwe, że po raz ostatni przeszliśmy na czas zimowy. Wszystko za sprawą inicjatywy Polskiego Stronnictwa Ludowego, które przygotowało ustawę znoszącą zmianę czasu. Pomysł poparły wszystkie sejmowe ugrupowania polityczne, a to oznacza, że głosowanie może być tylko formalnością.

Zasada zmiany czasu z zimowego na letni obowiązuje w Polsce od 40 lat. PSL uważa, że przesuwanie wskazówek zegarów dwa razy w roku ma liczne wady, w tym zdrowotne. Chodzi przede wszystkim o rozregulowanie ze-

gara biologicznego. Konsekwencją są kłopoty ze snem, koncentracją, przemęczenie, większa liczba wypadków samochodowych a nawet wyższe ryzyko zawału serca. Do tego dochodzą czynniki gospodarcze, godzinne przestoje pociągów, opóźnione starty samolotów oraz zawieszona operacje finansowe w bankomatach.

Jeśli posłowie zniosą zmianę czasu, staniemy się jednym z nielicznych krajów w Europie, obok Islandii, Rosji i Białorusi, który nie przestawia zegarków. Na świecie czas letni i zimowy stosowany jest w prawie 70 państwach.

(zz)

Łęczycanie poprawiają sobie humor zażywając... witaminy!

Choć jesień jest niezwykle kolorową porą roku, niektórym kojarzy się przede wszystkim z chłodem, deszczem i ciemnymi ubraniami. Mało słońca i krótsze dni powodują, że dobry nastrój i chęci do działania mimo woli znikają. Jesienna chandra to zmora wielu osób. Tak wcale nie musi być. Z pomocą przyjdzie farmaceuta.

Jak się okazuje, jesienią mieszkańcy chętnie sięgają po witaminy i suplementy diety. Tego typu produktów w aptekach jest cała gama.

- Oczywiście, że o tej porze roku

warto sięgać po suplementy diety. Polecam szczególnie witaminę D, kompleksy witamin, produkty z żeń-szeniem a także łagodne leki uspokajające z melisą, które pomogą się odprężyć. Kawosze z kolei powinni sięgnąć po magnez i potas - przekonuje Joanna Goździk z łęczyckiej apteki. - Teraz jest zdecydowanie więcej klientów, którzy kupują witaminy.

Warto dodać, że również czekolada jest dobrym „lekiem” na jesienne smutki, nie należy jednak przesadzać. Warto też pamiętać o owocowych sokach.

(zz)



Joanna Goździk potwierdza, że wielu mieszkańców kupuje teraz witaminy

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł



NOWE
KOLEKCJE
NOWE
TRENDY

NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STOŁÓW
I KRZESEŁ

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzesel
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe



NAROŻNIKI OD:
899zł



MEBLE SIADACZKA
Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośnice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydając Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Mieszkańcy zaniepokojeni

Gm. Łęczycza Na jednej z posesji w Siedlcu zgromadzono ogromne ilości eternitu. Mieszkańcy nie kryją obaw, czy bliskie sąsiedztwo materiału zawierającego rakotwórczy azbest nie zagraża ich zdrowiu. O sprawie poinformowali redakcję.

O szkodliwym wpływie eternitu na zdrowie ludzkie i środowisko nie trzeba już nikogo przekonywać. W gminach rozpoczęto realizację programu utylizacji rakotwórczego materiału stosowanego kiedyś jako materiał do krycia powierzchni dachowych.

Na byłym placu buraczanym w Siedlcu jest już tak dużo eternitu, że mieszkańcy zaczęli się niepokoić. Poza tym, brama do posesji często jest otwarta i każdy może na nią wejść. Eternit zabezpieczono folią, ale spore ilości leżą też w



Składowanie eternitu pod chmurką wzbudza sporo kontrowersji

porozrywanych workach.

- Czy taki sposób składowania eternitu jest zgodny z prawem? - słyszymy w słuchawce zaniepokojony głos jednego z mieszkańców Siedlca. - Czy

właściciel terenu zgłaszał ten fakt do ochrony środowiska? Przecież ten materiał jest szkodliwy dla zdrowia. Jak się okazuje, ani w urzędzie gminy Łęczycza, ani w starostwie powiatowym, o sprawie nikt nie wie.

- Nie posiadamy żadnej wiedzy w tej kwestii, jak również nie otrzymaliśmy zgłoszenia - słyszymy od pracownika w wydziale ochrony środowiska starostwa powiatowego w Łęczycy.

- Nie otrzymaliśmy informacji w tej sprawie, ale jest to teren prywatny, być może jego właściciel uzgadniał ten fakt ze stosownymi służbami - informuje Jacek Rogoziński, wójt gminy Łęczycza.

Niestety nie udało nam się porozmawiać z właścicielem terenu, żeby wyjaśnić wątpliwości oburzonych mieszkańców.

(mku)



Czy konflikt się skończy?

Gm. Grabów Zwaśniona rodzina z Cherek wciąż nie może się porozumieć. Po jednej stronie sporu jest matka z dwiema córkami po drugiej syn z żoną i dziećmi. Teściowa oskarżona przez synową złożyła wniosek o wymeldowanie jej z domu.

Przypomnijmy, powodem rodzinnego sporu jest dom. Syn Marii Rytkowskiej, Andrzej, miał go opuścić i się wymeldować w zamian za zadośćuczynienie finansowe. Mężczyzna wymeldować się jednak nie zamierza, dopóki nie dostanie spłaty.

- Myśleliśmy z mężem, że będziemy mieć wsparcie na stare lata - wspomina Maria Rytkowska. - Niestety, mąż umarł a ja nigdy bym się nie spodziewała, że spotka mnie taki los, że syn będzie tak ze mną walczył.

Historia tego konfliktu jest bardzo trudna i bolesna dla rodziny.

- Wszystko zaczęło się od tego, że po śmierci ojca brat złożył wniosek do sądu o przejęcie całego domu wraz z działką i wyznaczenie spłaty dla mnie i siostry. Nie mogliśmy się na to zgodzić, gdyż nasza mama nie mogła z nim mieszkać. Proces trwał do 2016 r, zakończył się przyznaniem nieruchomości w całości naszej mamie i zasądzeniem spłaty na rzecz brata - mówi córka pani Marii.

- Małgorzata, moja synowa, też nie miała lekko - wtrąca pani Maria. -



Na zdjęciu Maria Rytkowska

Czasami przychodziła i zalała się do mnie na mojego syna, a teraz? Chyba jestem już za stara, aby to wszystko zrozumieć. Serce mi pęka, bo dokumentów z interwencji policji w naszej rodzinie przybywa a sprawa dalej nie jest rozwiązana. Tak nie powinno być. Liczyłam, że coś zrozumieją, dlatego nie chciałam rozgłosu.

Czas mijają, pewne kroki zostały już podjęte.

- Mama złożyła wniosek o wymeldowanie brata i jego rodziny. Już wiemy, że dostaniemy pozytywną decyzję w odniesieniu do Małgorzaty i jej dzieci - mówi córka pani Marii. - Mój brat natomiast oświad-

czył mamie, że wyprowadzi się w najbliższym czasie. Mam nadzieję, że może wreszcie nastąpi koniec tego konfliktu i mama będzie mogła w końcu odpocząć i być z ludźmi, którzy ją kochają.

Małgorzata Rytkowska, jak mówi, nic nie wiedziała o tym, że teściowa chce ją wymeldować z domu.

- Nie dostaję żadnych pism, ale mogłam się tego spodziewać. Lada dzień mąż zabierze resztę rzeczy, ale wymelduje się dopiero kiedy dostanie spłatę. Jeśli zrobiłby odwrotnie, to pieniędzy już by nie zobaczył - komentuje M. Rytkowska.

(mku)

SPRAWA RADNEGO GÓRY

Skarga Grzegorza Góry, radnego gminy Łęczycza na działanie wójta Jacka Rogozińskiego, będzie ponownie rozpatrywana przez komisję rewizyjną rady gminy. Taką informację dostał w piątek samorządowiec, który nie ukrywa zdziwienia.

- Coś musi być na rzeczy, że komisja będzie ponownie rozpatrywać skargę, którą już raz uznała za bezzasadną. W mojej ocenie gmina się ośmiesza - komentuje radny G. Góra.

Przypomnijmy, radny wniósł do wojewody łódzkiego skargę na działalność wójta gminy Łęczycza i przewodniczącego rady gminy. Chodziło o niewłaściwy sposób zawiadamiania o posiedzeniu komisji. Wojewoda przekazał skargę do rozpatrzenia przez komisję rewizyjną, jednocześnie poprosił też urząd gminy o złożenie wyjaśnień w przedmiotowej sprawie. Przez zbyt późną informację o posiedzeniu, radny nie wziął w nim udziału, w konsekwencji z jego diety potrącono 100 zł. Ale nie tylko o to chodzi.

- W gminie nie ma czegoś takiego jak wspólne komisje, już dawno zwracałem na to uwagę, ale wszyscy są mądrzejsi. Opinia prawna w tej sprawie jest śmieszna i sama sobie przeczy. A już oskarżanie mnie o próbę wyłudzenia pieniędzy z gminy Łęczycza jest obraźliwe i nie mieści się w głowie. Poza tym, jest jakaś blokada

Radny złożył skargę na wójta



dokumentów, nie rozumiem tego. Na jedną z komisji rolnictwa poprosiłem o udostępnienie pewnych protokołów, ale ich nie dostaliśmy. W tym urzędzie pracownicy mają większe prawa niż radni. To się w głowie nie mieści - komentuje G. Góra.

Wyjaśnienia do urzędu wojewódzkiego zostały wysłane, ale wójt gminy Łęczycza uważa, że skarga radnego nie ma racji bytu, a samorządowiec jest jedynym radnym opozycyjnym w całej radzie. Twierdzi też, że od dawna umownie funkcjonuje nazwa „komisje wspólne” i nikomu to nie przeszkadza.

Czekamy na odpowiedź dotyczącą stanowiska wydziału kontroli urzędu wojewódzkiego w Łodzi w sprawie złożonej przez radnego G. Góre.

(zz)

Przedsiębiorca odpowiada

Łęczycza Po naszym ubiegłotygodniowym artykule dotyczącym przycięcia drzew przy ul. Ozorkowskiej, skontaktował się z redakcją właściciel posesji. Wyjaśnia, dlaczego wiele gałęzi z ogromnych jesionów musiało zostać usuniętych.

„Dnia 04.09.2017 złożyłem wniosek o wydanie zezwolenia na wycinkę drzew dotyczący dwóch jesionów. Przyczyną złożenia wniosku o usunięcie drzew jest bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi i mienia. Wniosek był złożony z uzasadnieniem. Po wydaniu odmownej decyzji na usunięcie drzew została dokonana korekta korony przez specjalistyczną firmę.

W trakcie prac okazało się że niezbędne jest obcięcie także grubych konarów, gdyż były spróchniałe i wydrążone w środku. Potwierdziły

się moje obawy o stanie zagrożenia, jakie te drzewa stanowiły. Ja jako właściciel nieruchomości, na której rosną omawiane drzewa, jestem prawnie zobowiązany do zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom oraz osobom przebywającym na jej terenie, a także wszystkim, którzy znajdują się w zasięgu drzew” - czytamy w uzasadnieniu przedsiębiorcy.

(zz)



reklama

benefitia
pożyczki gotówkowe

...wsparcie domowego budżetu

EKSPRESOWA POŻYCZKA

- Minimum formalności
- Kwota nawet do 6000 zł
- Akceptujemy różne formy dochodu
- W domu klienta
- Pożyczki od 500 zł
- Dogodne spłaty rat

tel. 797 603 000

www.benefitia.pl

- PROSZĘ BOGA, ŻEBY DAŁ MI SIŁĘ – MÓWI PANI MARZENA

Łęczycza Jak ciężko jest matce, której odebrano dziecko może zrozumieć tylko druga matka. Dobro 9-letniego chłopca jest najważniejsze, a jego przyszłość stanęła pod znakiem zapytania.

Sprawa Marzeny Turkowskiej jest wyjątkowo trudna. Kiedy zdominowała ją ciężka depresja, zaniedbała obowiązki szkolny synka. Chłopiec mógł trafić do obcych ludzi. Żeby tego uniknąć matka poprosiła swojego starszego syna, aby stworzył rodzinę zastępczą dla brata. Mężczyzna nie odmówił.

- Wiem, że to wszystko moja wina. Poddalam się chorobie. Synek nie spał nocami razem ze mną, potem nie był w stanie iść do szkoły a ja na to pozwalałam. Brałam leki, po których czułam się fatalnie. Nie radziłam sobie. Kiedy okazało się, że chcą mi odebrać dziecko, pomyślałam, że powinien zostać w rodzinie. Starszy syn wziął go do siebie, jest teraz jego prawnym opiekunem. Do tej pory widywałam się z synkiem zawsze w niedzielę. Był taki szczęśliwy, kiedy mnie odwiedzał, z płaczem wychodził. Wiem, że wolałby być ze mną, boi się swojego brata. W moim domu były rozmowy o miłości, o tym co jest dobre, czego nie wolno robić innym ludziom. Synek powiedział mi, że tam nie czuje się kochany. Ja nie jestem złą matką, kocham moje dziecko z całych sił - mówi M. Turkowska. - Kilka dni temu była rozprawa w sądzie w Łęczycy. Pani sędzia zakazała mi widywania się z synkiem. Jest to dla mnie największy dramat. Usłyszałam, że ten wyrok ma mną wstrząsnąć. I wstrząsnął. Już podniosłam się z choroby, a teraz znów zostałam zdeptana.

Pani Marzena nie może zrozumieć tak drastycznej decyzji sądu.

Próbowaliśmy porozmawiać o całej sytuacji ze starszym synem pani Marzeny, który opiekuje się 9-letnim bratem. Mimo próśb, odmówił komentarza.

Z redakcją skontaktowała się natomiast bliska krewna rodziny.

- Marzena powinna być wdzięczna starszemu synowi, że wziął młodszego w opiekę. Niech przestanie go dreczyć, bo zrzeknie się opieki i dziecko pójdzie do obcych ludzi. Decyzja sądu była słuszną. Chłopiec wracał od nich roztrzęsiony. U mnie nigdy nie żalił się, że jest mu teraz źle. Jest mu dobrze a w szkole ma prawie same piątki i szóstki, wcześniej do szkoły w ogóle nie chodził,



Pani Marzena z synem może teraz porozmawiać jedynie przez telefon

jak tak można? - usłyszeliśmy. - Gdyby Marzena wzięła się w garść, znalazła pracę i nie zaniedbywała wcześniej obowiązku szkolnego dziecka, to dziś nie byłoby tej całej sytuacji.

Matka 9-latką zapowiada, że złoży zażalenie na decyzję o zakazie widywania się z synkiem i wniosie o zmianę sędzię. Zamierza też prosić o interwencję senatora Przemysława Błaszczyka.

- Zrobię wszystko, co tylko w ludzkiej mocy, żeby odzyskać mojego aniołka. Jeśli lekarz stwierdzi, że mam się leczyć, to podejmę się tego. W poniedziałek pójde do psychiatry.

Czy zakaz widywania się z dzieckiem był słuszną decyzją? Zdaniem M. Turkowskiej na pewno nie. Może jednak okazać się motorem do działania, żeby walczyć o powrót dziecka do domu.

(zz)

Rozdzielą oddział wewnętrzny

Łęczycza Szykują się zmiany w łęczyckim szpitalu. Oddział wewnętrzny zostanie podzielony, procedury już są w toku.

Podział oddziału na wewnętrzny I i wewnętrzny II ma usprawnić pracę i poprawić jakość opieki nad pacjentami. Zmiana nie do końca jest nowością. Taki podział w łęczyckim szpitalu już był, jednak przez ostatnie 10 lat oddział był połączony.

- Doszliśmy do wniosku, że najlepszym pomysłem na efektywne i dobre jakościowo funkcjonowanie

całości oddziału wewnętrznego będzie jego podział. Jesteśmy w tej chwili w trakcie procedur prawnych. Trzeba będzie poczekać około 1,5 miesiąca na zamknięcie formalności - informuje Andrzej Pietruszka, dyrektor ZOZ w Łęczycy.

Oddział wewnętrzny I (po prawej stronie od wejścia) będzie miał pododdział diabetologiczny z 34 łóżkami. Na oddziale wewnętrznym II łóżek będzie 35. Zarówno oddział I jak i II będzie miał swojego ordynatora.

(zz)

Ustawili nowe ławki

Łęczycza Osiedle przy ulicy Belwederskiej wzbogaciło się o elementy małej architektury w postaci nowych ławek i koszy na śmieci.

Mimo że ławki raczej kupuje się wiosną, mieszkańcy są zadowoleni, że jeszcze w nieliczne pogodne dni będą mogli wygodnie odpocząć na świeżym powietrzu.

- Jest gdzie usiąść i porozmawiać z sąsiadem. Człowiek się integruje z otoczeniem, w którym żyje i miesz-

ka - mówi z uśmiechem Julian Kupiecki. - Wychodzę na poranny spacer ze swoim psem, jak tylko nie pada, to zawsze na chwilę usiądę.

To nie odosobniona opinia. Bogusław Zagierski podziela zdanie sąsiada.

- Najważniejsze, że mieszkańcy są zadowoleni, dlatego w ich imieniu dziękuję Zieleni Miejskiej za ustawienie ławek i koszy - dodaje radny miasta Karol Zieliński.

(mku)



Na zdjęciu Bogusław Zagierski (z lewej) i Julian Kupiecki

ODBUDUJĄ ŚREDNIOWIECZNY GRÓD

Gm. Góra św. Małgorzaty

Projekt „Tum – Perła Romańskiego Szlaku Ziemi Łęczycyckiej”, złożony przez powiat łęczycycki przy współpracy Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, znalazł się na 6 miejscu wśród 56 pozytywnie ocenionych projektów pod względem formalnym.

Wartość projektu to kwota 10 654 260 zł, a wnioskowana kwota dofinansowania to 7 362 700 zł. Projekt zakłada rozbudowę dawnego grodziska łęczycyckiego wraz z infrastrukturą turystyczną i ko-



munikacyjną w miejscowości Tum pod Łęczycą.

Drogi jak nie było, tak nie ma

Gm. Grabów O problemach z dojazdem do pól i domów mieszkańców Nagórek pisaliśmy we wcześniejszym wydaniu gazety, wówczas wójt gminy Grabów Tomasz Pietrzak obiecywał, że o sprawie pomyśli. Może i pomyślał, ale nie przełożyło się to na utwardzenie gruntówki. Od tego czasu minęło ponad pół roku, a sytuacja w tym zakresie nie tylko, że nie uległa poprawie to jeszcze się pogorszyła.

Sławomir Wroniecki, mieszkaniec Nagórek, jest rozczarowany biernością gminy.

- Nic tu nie robią. Przejęcie lub przejazd samochodem osobowym jest dalej prawie niemożliwy, zgłasza, że bez przerwy pada - mówi S. Wroniecki. - Kiedy miałem jeszcze siłę, kawałek

drogi utwardziłem gruzem, ale dalej jest wszędzie bagno.

Rzeczywiście, w tym sformułowaniu nie ma przesady, bo trudno się dopatrzeć gdzie w ogóle jest droga.

- Brak możliwości przejazdu to dla mnie duże utrudnienie - mówi Arkadiusz Rosiak, kolejny mieszkaniec Nagórek. - Żeby dojechać na swoje pole, to zamiast przejechać tą drogą ok. 300 metrów, to muszę jechać prawie 3 km dookoła.

Sołtys Nagórek zna sytuację, ale większych pieniędzy nie wystarczy, aby zrobić remont tego odcinka drogi.

- Na zebraniu soleckim, społeczność przeznaczyła na utrzymanie dróg gminnych kwotę 2 tys. zł, jest to kropla w morzu, ale o tym zdecydowała większość mieszkańców - mówi Lech



Na zdjęciu Lech Grobelny, sołtys Nagórek, radny gminy Grabów

Grobelny, sołtys i radny gminny.

W urzędzie gminy na pytanie o drogę w Nagórkach rozkładają ręce.

- Szkoda, że mieszkańcy z Nagórek nie przeznaczyli całych 13 tys. zł na zakup tłuczni na tę drogę - mówi Jerzy Soja, inspektor ds. drogownictwa w gminie Grabów. - W tym roku już nie ma żadnej możliwości na realizację tego zadania, w przyszłym roku, zobaczymy.

(mku)

Ustawili STOP

Będzie mniej wypadków?

Skrzyżowanie drogi biegnącej z Mazewa z drogą Topola Królewska - Kłodawa było swego rodzaju czarnym punktem w powiecie łęczycyckim. Wypadków drogowych było w tym miejscu wyjątkowo dużo. Teraz, kiedy zmieniono oznakowanie na bardziej widoczne, kolizji ma być mniej.

- Dotychczasowe oznakowanie

niektórych dróg powiatowych rzeczywiście było nie do końca właściwe, co niestety mogło stanowić poważne zagrożenie w bezpieczeństwie ruchu drogowego - potwierdza Janusz Jagodziński z Zarządu Dróg Powiatowych w Łęczycy. - Jednym z takich miejsc jest właśnie skrzyżowanie drogi powiatowej z Mazewa z drogą Topola Królewska - Kłodawa. Często dochodziło



w tym miejscu do wypadków, dlatego ustawiono tam znak stop. Właściwie i czytelne oznakowanie w znacznym stopniu zmniejszy ryzyko wypadków.

(mku)



- To błotnista breja a nie droga - mówi S. Wroniecki

„TO NIE JEST SHOW” PROBOSZCZ KRYTYKUJE...



Na cmentarzu budowany jest ołtarz polowy

Poddebice Prace przy budowie ołtarza polowego na cmentarzu wywołały wśród niektórych parafian sporo emocji. Temat jest do tego stopnia kontrowersyjny, że ks. Paweł Sudowski, proboszcz parafii pw. św. Katarzyny, bardzo negatywnie o wiernych wypowiedział się za pośrednictwem m.in. ogłoszeń parafialnych.

Wśród informacji parafialnych wywieszonych na tablicy znalazła się też wiadomość o pracach na cmentarzu i zachowaniu niektórych wiernych.

„Bardzo smutne i przykre stają się niegrzeczne i uszczypliwe kierowane zapytania do pracujących przy ołtarzu polowym pracowników, z pretensją w tonie głosu i napastliwie – zwłaszcza niektórych pań – a po co to robicie?, nie macie co robić i na co wydawać pieniędzy? Tak więc grubym nietaktem, by nie powiedzieć lekceważeniem

są takie uwagi, które zdradzają rozdrażnienie. Dla niektórych zbliżające się 1-szo listopadowe Święto oraz następujący po nim Dzień Zaduszny nie są wydarzeniami wprowadzającymi nas w świat sacrum i modlitwy, a raczej przeżywane są w kategorii show, dorocznego widowiska z kwiatami i zniczami, gdzie obecność Kościoła i Eucharystii należy marginalizować. Smutne to, że mamy w parafii takich wierzących. Tym bardziej trzeba ubolewać, że są to osoby przychodzące do kościoła” – czytamy.

Gdy odwiedziliśmy na początku ub. tygodnia nekropolię, ołtarz był już prawie gotowy. Brakowało jedynie zadaszzenia.

- Zdażymy przed 1 listopada – usłyszał nasz reporter od pracownika. - Ołtarz stoi w miejscu, gdzie kiedyś rosło drzewo. Nie wiem, ile kosztuje kościół ta inwestycja. Do mnie osobiście

nikt nie przyszedł i tego nie krytykował.

Niektórzy parafianie, przy okazji, zwracają również uwagę na przepełnione kontenery na śmieci i chwasty rosnące na niezagospodarowanym terenie cmentarza.

- Tym powinien zająć się proboszcz a nie budować na cmentarzu ołtarz – mówi jedna z parafianek.

Nie wszyscy negatywnie oceniają działania proboszcza Sudowskiego.

- Bardzo dobrze, że na cmentarzu będzie taki ołtarz. Jest potrzebny. Są niestety wśród nas parafianie, którym nic nie pasuje. Ale tak to już jest, gdy brakuje zrozumienia i mądrości w dostrzeganiu tego, co jest ważne – dodaje kolejna parafianka.

Duchowny, który do kościoła św. Katarzyny został przeniesiony z Łodzi, nie ma łatwego życia w Poddebicach.

(ps)

DYNI SPRZEDAJĄ SIĘ JAK CIEPŁE BUŁECZKI

Poddebice W jednym ze sklepów spożywczych w centrum miasta chodliwym towarem są ostatnio dynie. Sprzedawczynie mówi, że klienci kupują dynie głównie z powodu Halloween.

- Po dynie przychodzą nie tylko młodzi mieszkańcy – usłyszeliśmy. - Także rodzice dzieci przygotowujących się do Halloween kupują to warzywo. Najlepiej sprzedają się dynie kilkukilogramowe. Za 1 kg dyni trzeba u nas zapłacić 2 złote.

Halloween to zwyczaj związany z maskaradą i odnoszący się do święta



zmarłych, obchodzony w wielu krajach nocą 31 października, czyli przed dniem Wszystkich Świętych. Halloween najchętniej jest obchodzony w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Irlandii i Wielkiej Brytanii. Mimo, że dzień nie jest świętem urzędowym, cieszy się w Ameryce po święcie Bożego Narodzenia największą popularnością. Święto Halloween w Polsce pojawiło się w latach 90.

K-Flex zatrudnia w nowej hali

W Wieleninie Kolonii z pompą otwarta została nowa hala magazynowa. Zatrudnienie zwiększy się łącznie o blisko 250 osób. Początkowo firma zatrudniała zaledwie kilka osób, ale liczba ta bardzo szybko rosła i obecnie zatrudnionych jest 400 pracowników na miejscu oraz 100 w firmach zewnętrznych.

W uroczystości uczestniczyli założyciele firmy Amedeo Spinelli oraz Carlo Spinelli (obecny prezes spółki), przedstawiciele parlamentu, władz samorządowych, a także partnerzy firmy w Włoch, Niemiec i Francji.

Po zakładzie oprowadzał zgromadzonych gości Bartłomiej Gröbner – dyrektor zarządzający spółki.

Nowa inwestycja powstała w niezwykłym tempie, ponieważ budowa nowego magazynu, który ma wielkość 15 tys. metrów kwadratowych rozpoczęła się w styczniu tego roku.

Firma K-Flex działa na terenie byłej cegielni od 2010 roku. Specjalizuje



Józef Kaczmarek, burmistrz Uniejowa, był jednym z prelegentów

się w produkcji izolacji termicznej i akustycznej ze spienionego kauczuku. K-Flex oferuje zatrudnienie zarówno wielu mieszkańcom gminy Uniejów, jak i z Poddebic, Turku, Koła czy Kłodawy. Dla wszystkich pracowników organizowany jest zbiorowy transport do pracy.

Obecnie firma poszukuje kolejnych pracowników do magazynu, działu produkcji, a także do logistyki i laborantów.

materiał promocyjny

POWIAT PODDEBICKI CORAZ WYŻEJ W RANKINGACH

Powiat poddebicki pomimo długów, które odziedziczył w 2010 roku po poprzednikach z III kadencji (14, 3 mln zł) oraz przejęciu dużej części długu po SP ZOZ w Poddebicach (19,8 mln zł) w rankingu wydatków inwestycyjnych samorządów w latach 2014-2016 w kategorii powiatów awansował na 72 miejsce wśród 314 powiatów ocenianych, a trzecie w województwie łódzkim na 21 powiatów. W analizie brane są pod uwagę wydatki na inwestycje w przeliczeniu na mieszkańca.

- Ranking opracowany przez ogólnopolskie pismo samorządowe „Wspólnota” publikuje trzyletnią

analizę wydatków inwestycyjnych w przeliczeniu na jednego mieszkańca. W latach 2014-2016 powiat poddebicki średnio wydatkował 165,11 zł na mieszkańca, co w porównaniu do poprzedniego rankingu z lat 2014 - 2015 (131 miejsce) jest zdecydowanie wyżej – mówi Ryszard Rytter, starosta poddebicki.

Warto również nadmienić, iż na tle powiatów województwa łódzkiego powiat poddebicki znajduje się na trzecim miejscu wyprzedzając dużo większe i bogatsze powiaty. Wyższe wydatki inwestycyjne mają jedynie powiat opoczyński i zduńskowski.

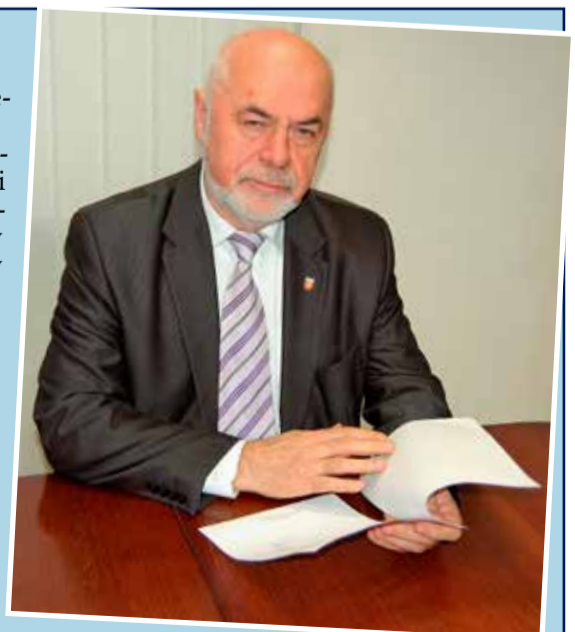
- „Wspólnota” opublikowała

również ranking wydatków na ochronę zdrowia i w tym rankingu powiat poddebicki znalazł się na najwyższym miejscu – pierwsze w kraju, inwestując 230,86 zł na mieszkańca. Analiza obejmuje lata 2006 - 2015 i przyjęto aktywność samorządów w takich dziedzinach jak: wydatki na ochronę zdrowia, aktywność inwestycyjną, wydatki na programy profilaktyki zdrowotnej a także wydatki na szpitale.

- Również w rankingu unijna superszkoła – ranking dotacji z funduszy unijnych na finansowanie bieżących zadań w oświacie powiat poddebicki znajduje się w czołówce. Na 314 powiatów w Polsce znajduje się na 30 miejscu,

czwartym w województwie łódzkim.

Reasumując, powiat poddebicki pomimo ograniczonych środków budżetowych w wydatkach inwestycyjnych plasuje się bardzo wysoko - biorąc pod uwagę ranking zamożności samorządów – ranking dochodów 2016, w którym powiat poddebicki znajduje się na 234 miejscu.



WYCIEK GAZU! Policja prowadzi dochodzenie

Poddębice Zagrożenie wybuchem było duże. Operator koparki uszkodził gazową sieć a na skuteczną interwencję specjalistów trzeba było czekać prawie godzinę. Co stało się podczas remontu na skrzyżowaniu ul. Zielonej i Targowej?

Nikt nie mógł się spodziewać takiego obrotu sprawy. Do tej pory remont ulicy w centrum miasta – choć z pewnymi opóźnieniami na początku – przebiegał bez większych zgrzytów. Końcówka prac przyniosła mroźące krew w żyłach wydarzenia.

Operator koparki, Piotr K., uszkodził sieć gazową.

- Nie widziałem tzw. odpowietznika gazowego. Rura była schowana pod ziemią. Poza tym łyżka koparki zagarnęła duży fragment gruzu, który przesuwając się zerwał kawałek rury – usłyszeliśmy.

Pan Piotr przyznał, że dysponował wcześniej mapą na której wytyczona była sieć.

- Zapoznałem się oczywiście z dokumentacją, ale podczas takich robót niestety dochodzi czasami do podobnych niespodzianek. Pierwszy raz coś takiego mi się przytrafiło, choć operatorem koparki jestem już od prawie 20 lat.

Ekipa wykonująca remont drogi dość szybko zorientowała się w niebezpieczeństwie. Głośny syk wydobywającego się gazu słyhać było z daleka.

- Ustawiliśmy samochody w poprzek drogi i w ten sposób wstrzymaliśmy ruch – mówi Sławomir C., kierownik prac odpowiadający za modernizację jednego z odcin-

ków ul. Zielonej. - Zadzwoniliśmy na policję, po strażaków i gazowników. W takich sytuacjach czas bardzo się dłuży, ale wydaje mi się, że z zakładu gazowniczego przyjechali dopiero po pół godzinie.

Inni pracownicy, z którymi rozmawialiśmy, twierdzą, że sytuacja została opanowana dopiero po prawie godzinie. Na szczęście nie doszło do wybuchu gazu.

Policja przesłuchiwała operatora koparki i kierowników poszczególnych odcinków.

- Odpowiadam za całość i również składałem zeznania – mówi Zbigniew Prawda. - Z tego co wiem, to Piotr jest doświadczonym operatorem koparki. Wiedział, w którym miejscu przebiega sieć gazowa. Choć trzeba powiedzieć, że mapy sieci technicznego uzbrojenia terenu nie wskazują niekiedy aż tak dokładnie położenia rur czy też przewodów. Nawet centymetrowe rozbieżności mogą stanowić później spory problem. Policja przebadła na zawartość alkoholu pracowników. Byli trzeźwi.

Okomentarz poprosiliśmy policję.

- Policjanci wydziału kry-



Operator koparki uszkodził sieć gazową

minalnego KPP w Poddębicach nadal prowadzi czynności związane z wyjaśnieniem okoliczności zdarzenia – informuje mł. insp. Jarosław Zieliński, zastępca komendanta poddębickiej policji. - Do chwili obecnej nie przedstawiono zarzutów.

Przypomnijmy, że remont ul. Zielonej jest w tej chwili największą inwestycją drogową miasta. Termin zakończenia prac przewidziano w połowie listopada.

tekst i fot. (ps)

W Borysewie 15-letni agresor

Gm. Poddębice Policjanci zatrzymali 15-letniego sprawcę ataku na młodą kobietę. Napastnik uderzył 20-latkę a potem wyrwał jej torebkę i zbiegł. Sąd Rodzinny wobec 15-latka zastosował środek zapobiegawczy w postaci umieszczenia w ośrodku dla nieletnich. Do zdarzenia doszło w Borysewie.

W torebce znajdował się telefon komórkowy, dokumenty i pieniądze. Młoda kobieta upadła na ziemię. Przechodzący obok mężczyzna widząc zajście powiadomił policję. Funkcjonariusze z wydziału kryminalnego szybko ustalili sprawcę. Okazało się, że to 15-letni mieszkaniec powiatu poddębickiego, który już wcześniej miał problemy z prawem. 26 października Wydział Rodzinny i Nieletnich Sądu Rejonowego w Łasku zdecydował o umieszczeniu zdemoralizowanego 15-latka w ośrodku specjalnym na okres 3 miesięcy.

PIERWSZE ZATRUCIE CZADEM W PODDĘBICACH

25 października po godzinie 7 rano dyżurny poddębickiej komendy otrzymał zgłoszenie o prawdopodobnym zatruciu czadem 5-osobowej rodziny. Podczas porannej toalety jako pierwszy załżał 31-letni mężczyzna a potem 57-letnia kobieta. Pogotowie powiadomiła żona 31-latk. Pięciosobowa rodzina wraz z dwójką dzieci w wieku 9 miesięcy i 3,5 roku została przewieziona przez załogę pogotowia ratunkowego do szpitala w Poddębicach. Wszyscy pozostali na obserwacji lekarskiej, na szczęście ich życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Według wstępnych ustaleń cała rodzina podtuliła się najprawdopodobniej tlenkiem węgla, który wydzielal się z wadliwej konstrukcji grzewczej.



Do zdarzenia doszło przy skrzyżowaniu ul. Zielonej z Targową



Zbigniew Prawda, kierownik odpowiadający za remont, też został przesłuchany przez policję

reklama



NIE PRZEPLACAJ!
W Borysewie kupisz taniej!

Godziny otwarcia:
pn. - pt. 9.00 - 17.00
śr. 8.00 - 17.00
sob. 9.00 - 14.00
43 678 81 11

SALON MEBLOWY DOMEX
99-200 PODDĘBICE, BORYSEW 28 B



Co nas wyróżnia?

Mamy wieloletnie doświadczenie w sprzedaży mebli.

Nasze meble są solidne i trwałe.

Posiadamy najbogatszą ofertę w regionie:

Kanapy i wypoczynki

Narożniki

Sypialnie i szafy

Kuchnie na każdy wymiar

Meble systemowe



DOMEX – PROFESJONALIZM
I GWARANTOWANE ZADOWOLENIE!

Promocje!
Możliwość zakupu na raty!



PIERWIASTEK CHEMICZNY NALEŻĄCY DO RODZINY LANTANOWCÓW, TWARDY, SREBRZYSTOBIĄŁY METAL	KOBIETA KARMIĄCA PIERSIĄ CUDZE DZIECKO	LIKIER KOKOSOWY	WYKONUJE OPRAWY DO OBRAZÓW JEJCZEJE	BIĄŁY W PIOSENCE ZESPOŁU "CZERWONE GITARY"	AUTOR POEMATU "JERUZOLIMA WYZWOLONA"	OPATRYWANA DAWNIEJ SIANA PRZEZ PANNY	"WIELKI..." - POWIEŚĆ FRANCISA SCOTTA FITZGERALDA	STOLICA TEGO FILMU W REŻYSERII LUCA BESSONA
MIASTO NAD PROSNĄ	PARLAMENT CHORWACJI			5	PISARZ FRANCUSKI EGIPSKI BÓG KSIĘŻYCA		8	
	18			FALA WYWOŁANA TRZESIENIEM ZIEMI				
MIASTO WOJEWÓDZKIE				RESZTA KASZKA I MACZKA Z SĄGÓWCÓW			ROŚLINA O DROBNYCH KWIATACH	19
OPASKA ZAKŁADANA PSU NA SZYJĘ					ULICA W CENTRUM MOSKWY			2
				7	WYSTAWA TOWARÓW NA POKAZ	TKANINA NA ŚCIANIE		
				CZEŚĆ SETA				
				NIESPODZIEWANE AGRESYWNE NAPADNIĘCIE				
ODŁAMKI MURU GRAŁA MAGDALENĘ W SERIALU "DZIUPŁA CEZARA"	SZCZĘKAŁA W PUSTYNI I W PUSZCZY	MONETA CHARONA	LINA OKRĘTOWA	STOPIEŃ, OCENA			JEDNOSTKA SIŁY	3
NIE DOTYKAĆ!			15	16	POŁOŻNIK		21	14
20				OGÓŁ STAWEK W GRZE			1000 KILOGRAMÓW	1
TERMOJADROWA					BIJE WSZYSTKIE KOLORY W KARTACH		DUŻO DRZEW	
BAŁWAN NA MORZU	9	4		12			11	
				DAWNY DOSTOJNIK GENUESKI I WENECKI	10	6	MATERIAŁ OPATRUNKOWY	17

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 258: Trudna zgoda: z ogniem woda.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



SZCZAWIOWY KRUPNIK

Składniki:

- 1 ćwiartka kurczaka (ok 40 dag)
- 2 marchewki
- 1 pietruszka
- kawałek selera (wielkości pietruszki)
- 1/3 białej części pora
- 3 średniej wielkości ziemniaki
- 1/2 szklanki pęczaku
- 1 kostka bulionu drobiowego
- 2 szklanki pokrojonego w paseczki szczawiu
- 1 szklanka pokrojonego koperku
- 1 łyżka masła
- 4 szklanki wody

Etapy przygotowania: Mięso i warzywa wyjąć z zupy. Obrać mięso ze skórek i kości. Połowę włożyć z powrotem do garnka razem z 1 pokrojoną w talarki marchewką (resztę mięsa i warzyw - bez pora użyć po zmieleniu

jako farsz do pierogów, naleśników, pzy itp.). Podawać posypaną koprem. Nie dodaję śmietany bo wolę rosółowe wersje większości zup jarzynowych. Moja rada jeśli chodzi o krupniki: gotować tak by nie stał dłużej niż 15 minut do podania bo inaczej kasza wciąga wodę i robi się gęsta (no chyba że ktoś tak lubi - ja wolę klarowny. A jak nie ma takiej możliwości to przelać krupnik przez sitko nad drugim garnkiem i tak zostawić to gęste przykryte do obiadu. Przed samym podaniem wrzucić zawartość sitka do wywaru i podgrzać. Zupie to nie szkodzi a nie gęstnieje.

WĄTRÓBKIE W KREMOWYM SOSIE NA GRZANCIE

Składniki:

- 500 g oczyszczonych wątróbek drobiowych
- 50 ml mąki
- sól i świeżo mielony czarny pieprz
- 15 ml mielonej papryki
- 40 g masła
- 15 ml oliwy z oliwek
- 1 grubo posiekana cebula

20-30 ml sherry lub brandy
250 ml śmietany
garść grubo posiekanych świeżych ziół
kromki świeżego chleba
Etapy przygotowania: Wątróbki pokrój na mniejsze kawałki. Wymieszaj mąkę, sól, pieprz i paprykę i w tak przygotowanej mieszance obtocz kawałki wątróbki. Na patelni rozgrzej masło z oliwą i przez kilka minut smaż cebulę. Dodaj wątróbki i smaż na dużym ogniu aż się usmażą. Dodaj sherry lub brandy i śmietanę, zagotuj. Zmniejsz ogień, gotuj na wolnym ogniu przez kilka minut, aż sos zacznie gęstnieć. Przypraw do smaku solą i świeżymi ziołami. Z chleba zrób grzanki i nałóż na każdą z nich wątróbkę z sosem. Podawaj z sałatką z rockety i buraków.



JABŁECZNIK Z LUKREM Z BIAŁEK

Składniki:

- 250 g masła
- 250 g cukru
- 1 łyżka cukru waniliowego
- 1 jajko
- 2 żółtka
- 1/2 szklanki śmietany 18%
- 600 g mąki
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- NADZIENIE:
- 2 kg jabłek
- 2 łyżeczki cynamonu
- POLEWA:
- 2 białka
- 150 g cukru pudru

Opis przygotowania: Miękkie masło utrzeć mikserem. Porcjami dodać cukier. Uperfumować cukrem waniliowym. Wybić jajko i żółtka (białka przydadzą się do polewy). Zmiksować. Dodać śmietanę. Ponownie zmiksować. Wypaść mąkę i proszek do pieczenia. Wyrobić rękoma. Ciasto przełożyć na stolnicę. Podzielić na dwie części. 2/3 włożyć do lodówki, resztę rozwałkować i przełożyć do prostokątnej formy



(wysmarowanej masłem i wysypanej bułką tartą). Wstawić do piekarnika i piec przez ok. 20 minut w temp. 180 st. C - aż ciasto nabierze lekko złotego koloru. Jabłka obrać ze skórki i usunąć gniazda nasienne. Zetrzeć na tarce o grubych oczkach - wprost na patelnię. Dodać cynamon. Wymieszać. Podsmażyć. Odłożone ciasto wyjąć z lodówki i rozwałkować. Z części wyciąć paski i wykleić nimi boki formy. Resztę ciasta jeszcze raz zagnieść i rozwałkować na kształt formy. Ciepłe jabłka wyłożyć na upieczony spód. Przykryć rozwałkowanym ciastem. Nakłuć widelcem i wstawić do pieca na 40-45 minut (temp. bez zmian). Przygotować polewę. Białka lekko roztrzepać, dodać cukier, zmiksować. Nałożyć na gorące ciasto. Podawać po ok. 20 minutach.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Przychodzi pacjent z kijem do lekarza.
- Po co panu kij? - pyta lekarz.
- Odstrasza wilki.
- Ale tu nie ma wilków!
- Widzi pan, jak dobrze działa!

* Noc poślubna:
- O widzę, kochana, że nie jestem twoim pierwszym.
- A z tego, co ja widzę, nie jesteś też ostatnim.

* Zajęcia teoretyczne w jednostce wojskowej. Prowadzący sierżant wrywa do odpowiedzi szeregowego Nowaka:
- Nowak, wyobraźcie sobie sytuację. Pełnicie służbę wartowniczą. Jest trzecia w nocy. Nagle widzicie, że w waszym kierunku pełźnie jakiś człowiek. Co robicie?
- Odprowadzam majora Bugałę do jego kwatery, panie sierżancie.

* Do egzaminatora w ośrodku ruchu podchodzi mężczyzna:
- Wie Pan jutro mój syn zdaje egzamin na prawo jazdy... ale pewnie nie zda.
Na to egzaminator:
- A założy się Pan o 2 tysiące złotych, że zda?

* - Mamo, nie wyobrażasz sobie co się stało! Strasznie się pokłóciliśmy!!! Coś straszego...
- Spokojnie, córeczko, nie denerwuj się. W każdej rodzinie zdarzają się czasem konflikty...
- Tak, wiem. Ale co zrobić z trupem...

* Do szpitalnej sali, gdzie leżą pacjenci ze sztucznymi płucami wpada elektryk i oznajmia:
- No panowie. Oddychajcie teraz głęboko, bo za chwilę na godzinę wyłączam prąd.

* Seryjny morderca ciągnie kobietę do lasu. Kobieta krzyczy przerażona:
- Ale ponuro i ciemno w tym lesie. Bardzo się boję!
Na to morderca:
- No, a ja co mam powiedzieć? Będę wracał sam...

W zdrowym ciele, zdrowy duch

W Szkole Podstawowej w Błoniu odbył się festyn sportowy połączony z oddaniem do użytku siłowni zewnętrznej. Sportowa impreza w szkole była zwieńczeniem grantu sołeckiego. Realizacja inwestycji ma doprowadzić do zdrowszego stylu życia mieszkańców. Podczas festynu promowano 5 podstawowych zasad, które pomogą w prosty sposób wdrożyć zdrowe nawyki.



NAGROBNA PŁYTA Z UŚMIECHNIĘTYM MISIEM

Ozorków Niektórzy rodzice zrozpaczeni stratą ukochanego dziecka zlecają kamieniarzom zrobienie nagrobnej płyty w kształcie misia. Takich pomników na cmentarzach jest coraz więcej.

Na terenie dwóch nekropoli przybywa oryginalnych pomników. Zarówno na Starym Cmentarzu, przy ul. Zgierskiej, jak i Nowym Cmentarzu przy ul. Podleśnej, stoją nagrobne płyty, które swoim kształtem przykuwają uwagę.

Jeszcze kilka lat temu dla zmarłych dzieci robione były nagrobki przede wszystkim z aniołkami. Skąd pomysł, aby płyta była w kształcie misia?



Przyjaciele zmarłego ozorkowianina złożyli się na gitarę

- Takie pomysły wychodzą wprost z serca załamanych utratą dziecka rodziców - mówi jeden z lokalnych kamieniarzy. - Wiadomo, że misie są ulubioną zabawką dzieci. Rodzice, aby choć trochę złagodzić ból, stawiają właśnie takie pomniki.

Kamieniarze podkreślają, że obecnie pomniki nagrobne są zindywidualizowane. Na Starym Cmentarzu w oczy rzuca się również płyta nagrobna na której znajduje się gitara.

- To smutna historia i zarazem głośny pogrzeb - mówi Piotr Majchrzak, kierownik Starego Cmentarza. - Chłopak, który zmarł, był dość znany w środowisku muzyków. Lubił komponować, śpiewać. Dlatego jego przyjaciele złożyli się na gitarę, która została przymocowana do płyty. Na jego pogrzeb przyszły tłumy, przyjechał także Popek, polski raper i zawodnik MMA.

Pan Piotr wie o oryginalnych nagrobkach na cmentarzu. Nie ma ich

zbyt dużo, choć swoim wyglądem burzą zastaną cmentarną rzeczywistość.

- Nie mniej oceniać gusta innych. To indywidualna sprawa. Stary Cmentarz kojarzony jest przede wszystkim ze starymi nagrobkami. Na Nowym Cmentarzu uwagę



Na grobach dzieci są wiatraczki i pluszaki

przykuwa postać rycerza wspartego na mieczu, który tworzy krzyż. Nagrobek młodego ozorkowianina jest najbardziej oryginalnym



Przy jednym z pomników ustawiony został lew

na terenie tej nekropolii. Inskrypcja na nagrobnej płycie również nie jest szablonowa. Odnosi się do rycerza światła i jego drogi po chwałę.

Na niektórych nagrobkach dzieci zauważyliśmy pluszaki lub wiatraczki. Na jednej z płyt nagrobnych mężczyzny ustawiony został w szklanym pojemniku miś.

Kamieniarze na tablicach wykonują piaskowane zdjęcia nie tylko - jak to było przed laty - samej twarzy zmarłego, ale też całej sylwetki.

Pomniki wykonane z polskiego

granitu kosztują już od 4 tys. zł wwyż, a z chińskiego od 2500 do 3500 zł. Najdroższe są pomniki z czarnego granitu. Najczęściej ze względów praktycznych wybierany jest kolor szary.

(stop)



Na cmentarzach można zobaczyć dziecięce nagrobki w kształcie misia

UTRUDNIENIA PRZY CMENTARZACH

Ozorków Zmiana organizacji ruchu drogowego w okresie Wszystkich Świętych. W dniach od 31 października (wtorek) do 2 listopada (czwartek) na ul. Podleśnej (w okolicach cmentarza) między drogą krajową Nr 91 a drogą gminną ul. Maszkowską zmieniona zostanie organizacja ruchu drogowego. Obowiązywać będzie jeden kierunek ruchu: od strony drogi krajowej w kierunku ulicy Maszkowskiej.

Samochody, wyjeżdżające z parkingu przy Nowym Cmentarzu, będą miały nakaz skrętu w lewo, w kierunku ul. Maszkowskiej. Nie będzie można wjeżdżać w ul. Podleśną od strony ul. Maszkowskiej.

Na ul. Zgierskiej na odcinku od ul. Jodłowej do ul. Poprzecznej w dniach 31 października - 2 listopada zostanie tymczasowo zniesiony zakaz zatrzymywania się.



Najbardziej oryginalny nagrobek na Cmentarzu Nowym

ogłoszenie

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA o V przetargu ustnym nieograniczonym

WÓJT GMINY OZORKÓW

Informuje o ogłoszeniu V przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Ozorków położonej w obrębie geodezyjnym i miejscowości Helenów.

1. **Oznaczenie nieruchomości:** działka nr 14/6 o pow. 0,1007 ha, zapisana w księdze wieczystej KW Nr LD1G/00058785/5
2. **Cena wywoławcza** - 27 500,00 PLN (netto) plus 23% VAT
3. **Wysokość wadium** - 2 750,00 PLN
4. **Termin i miejsce V przetargu:** V Przetarg odbędzie się w dniu 30 listopada 2017 roku w siedzibie Urzędu Gminy Ozorków ul. Wigury 14 sala nr 1 o godz. 1000.

Wadium wnosi się w pieniądzu przelewem na rachunek bankowy na konto Urzędu Gminy Ozorków, Bank Spółdzielczy w Ozorkowie Nr 06 8786 0001 0000 1502 2000 0003 (z odpowiednim wyprzedzeniem tak, aby środki pieniężne znalazły się na koncie urzędu najpóźniej do dnia 24 listopada 2017 roku - włącznie).

5. **Miejsce wywieszenia i pełnej publikacji o V przetargu:**
 - na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Ozorków, ul. Wigury 14 w Ozorkowie;
 - na stronach internetowych urzędu;
 - na tablicy ogłoszeń w miejscowości Helenów.
6. Szczegółowych informacji o sprzedawanych nieruchomościach i warunkach przetargu można uzyskać w Referacie Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Gruntami pok. 7, tel. 42 277 14 46 wew. 115, w kwestii zagospodarowania przestrzennego pok.3 wew. 113.

reklama

SZYBKIE POŻYCZKI

PIERWSZA POŻYCZKA BEZ ŻADNYCH KOSZTÓW JUŻ ZA

Ozorków 95-035, ul Starzyńskiego 32
42 716-53-99

mamy oferty: Vivus, Ferratum Bank, SMS Kredyt, Optima, Access Financial, TakTo Finanse, Aasa i wiele innych...

TYLKO SPRAWDZONE FIRMY POŻYCZKOWE



Wściekli na NFZ

Przybywa niezadowolonych pacjentów z powodu decyzji Narodowego Funduszu Zdrowia, który nie podpisał kontraktu z miejscową przychodnią zdrowia Kromedic na świadczenie fizjoterapii. Teraz obolali chorzy muszą jeździć do Sokolnik, aby w tamtejszym ośrodku móc za darmo poddać się rehabilitacji. Dla wielu taka podróż, to droga przez mękę.

W Ozorkowie prywatna przychodnia zdrowia Kromedic świadczyła darmowe usługi medyczne związane z fizjoterapią przez ponad 5 lat. Zmiana jest radykalna. Mieszkańcy nie mogą obecnie

skorzystać w mieście z darmowych tego typu usług. Łatwo się domyślić, jak trudne są rozmowy dyrektora Kromedica z niezadowolonymi ludźmi.

- Tłumaczę mieszkańcom, że to nie jest nasza wina. Jest mi przykro, że NFZ podjął taką decyzję nie biorąc pod uwagę aspektu ludzkiego. Jechać poza Ozorków, aby skorzystać z darmowej fizjoterapii, to jest przecież dla starszych i schorowanych mieszkańców ogromny problem - mówi **Izabela Kronic**, kierownik przychodni zdrowia.

Jak się dowiedzieliśmy, w tej chwili w przychodni przekierowywane są skierowania pacjentów na fizjoterapię. W sumie jest takich skierowań ponad 500. Mieszkańcy, którzy otrzymują informację o zmianach, nie kryją zaskoczenia i rozczarowania. W tej sprawie odebraliśmy dużo telefonów od czytelników.

- Jestem na emeryturze. Myślałam, że z fizjoterapii będę mogła skorzystać na miejscu, czyli w Ozorkowie. Nie wyobrażam sobie dojazdu do Sokolnik. Nie mam samochodu. Musiałabym skorzystać z busów. Nie wiem, jaki jest rozkład, gdzie mam wsiąść i wysiąść. Poza tym największym dla mnie problemem jest straszny ból kolana. Ledwo chodzę, a jak tu jeszcze jechać taki kawał?

- pyta **Krystyna S.** - Dla mnie decyzja NFZ pozbawiona jest logiki. Czy oni nie patrzą na problemy takich osób, które pomimo

różnych dolegliwości wysyła się do oddalonych przychodni? Moim zdaniem, to jest skandal.

Mieszkańcy krytykujący decyzję NFZ, to głównie starsi i niezbyt majątni ludzie, liczący każdą złotówkę.

- Mam małą emeryturę, niewiele ponad tysiąc złotych. Nie stać mnie, aby płacić za fizjoterapię - dodaje pani **Krystyna**.

Z bezpłatnej fizjoterapii można skorzystać w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Sokolnikach Parceli. Pojechaliśmy do ośrodka kilka dni temu. Najbliższy przystanek autobusowy znajduje się kilkaset metrów od ośrodka.

Do ośrodka dochodzi się dość długim głównym odcinkiem drogi, a następnie skręca w boczny trakt, który prowadzi do gminnej przychodni.

Zapytaliśmy wójta **Tomasza Komorowskiego** o to, jak ocenia decyzję NFZ.

- Nie będę ukrywał, że jestem zadowolony z tej decyzji. Przygotowywaliśmy się do tego wcześniej. Zrobiliśmy remont pomieszczeń, zakupiony został nowy sprzęt. Oczywiście zdaję sobie sprawę z pewnych trudności związanych z komunikacją. Proszę jednak zrozumieć, że nie mam wpływu na to jak często kursują prywatne busy. Mam nadzieję, że przewoźnicy podejmą decyzję o zwiększeniu częstotliwości kursów. Być może trzeba się będzie jeszcze



Z bezpłatnej fizjoterapii można skorzystać w ośrodku w Sokolnikach

zastanowić nad umiejscowieniem przystanków.

O zmianach mówi też **Małgorzata Dudek - Żytko**, dyr. Gminnego Zespołu Ośrodków Zdrowia.

- Spodziewamy się zwiększenia liczby pacjentów korzystających z

kańcy z Ozorkowa będą naszymi pacjentami.

Warto wspomnieć, że pacjenci sygnalizują również problem z odpłatnością za fizjoterapię w Miejskiej Przychodni Zdrowia w Ozorkowie. W publicznej placówce trzeba też płacić za wizyty u lekarzy - specjalistów. O komentarz w tej sprawie prosimy magistrat.

„Rehabilitacja/fizjoterapia w budynku MPZ przy ul. Spokojnej 10 to koszt dla pacjentów przychodni - 3 zł, za pakiet 10 zabiegów - 25 zł. Dla osób, które nie są pacjentami MPZ - koszt zabiegu wynosi 12 zł. Na ten rok MPZ nie ma kontraktu z NFZ na fizjoterapię, stąd odpłatność. Pacjenci płacą za wizyty u specjalistów, z którymi MPZ nie ma zawartych kontraktów z NFZ. Są

to: urologia, otolaryngologia, medycyna pracy, endokrynologia, diabetologia. Koszt wizyty: 20 zł dla pacjentów MPZ, 80 zł - dla pozostałych. Cennik, proponowany przez dyrektora MPZ, jest opiniowany przez Społeczną Radę MPZ i następnie uchwalany przez Radę Miejską” - czytamy w odpowiedzi. (stop)



Dr Małgorzata Dudek - Żytko twierdzi, że pomimo komunikacyjnych problemów na fizjoterapię w Sokolnikach będzie wielu chętnych



W GZOZ mają zostać zatrudnieni dodatkowi fizjoterapeuci

fizjoterapii. Dlatego chcemy jeszcze zatrudnić dwóch masażystów. W tej chwili jest trzech fizjoterapeutów - usłyszeliśmy. - Najbardziej optymalnym rozwiązaniem byłoby świadczenie bezpłatnej fizjoterapii w Sokolnikach a także w Ozorkowie. To jednak raczej nie jest realne. Uważam jednak, że pomimo komunikacyjnych niedogodności miesz-

reklama

Spółem znaczy razem



SPOŁEM PSS

CZY ISTNIEJE TAKI DRUGI PROGRAM?

Karta „Spółem” Znaczący Razem - rejestruje punkty zamieniane na bony towarowe do realizacji na przestrzeni całego roku w każdym sklepie Spółdzielni ponadto:

Na 100 posiadaczy kart, którzy zarejestrują najwyższe zakupy w terminie 01.01.2017r.-31.12.2017r.

czeka 100 nagród rzeczowych z grupy małe AGD. Spółdzielnia zaprasza do sieci swoich sklepów.

- punkty za każde zakupy
- wymiana punktów na atrakcyjne nagrody
- konkursy i inne przywileje dla posiadaczy kart
- łatwy dostęp do informacji o zakupach i bonusach
- oszczędzaj i wygrywaj razem z nami

www.ozorkow.spolem.org.pl

Folia zamiast remontu dachu

Ozorków - Mamy żal do pracowników komunalni, że zamiast zrobić gruntowny remont dachu kamienicy, przyjechali i rozłożyli tylko folię na poddaszu – mówią mieszkańcy zrujnowanego domu przy ul. Berka Joselewicza.

- No jak tak można? - pyta zdenerwowany Zdzisław Podgajny. - Człowiek nastawia się na remont, a tu rozkładają folię a woda wciąż leci. Naprawdę, w naszym Ozorkowie stosuje się niezwykle metody. Z takich prowizorek można by się tylko uśmieć, gdyby nie fakt, że podczas opadów jesteśmy dosłownie zalewani. Woda leje się z sufitu i ścian. Stara, pożydowska kamienica wygląda źle. To nie tylko dziurawy dach,



Pan Zdzisław pokazuje rozłożoną na poddaszu folię

W mieszkaniach jest wilgoć, robi się grzyb. Warunki są fatalne.

Co na to urząd miasta?

„W planie remontów na przyszły rok jest ujęty kompleksowy remont dachu tej kamienicy. O zabezpieczeniu środków na ten cel zdecyduje Rada Miejska podczas sesji budżetowej pod koniec tego roku. Pracownicy UM mają wiedzę na temat stanu tego budynku. Kamienica, jak większość zasobu komunalnego w Ozorkowie, to ponad 100-letni budynek. Potrzeby remontowe tego zasobu są znaczne, przekraczają możliwości finansowe miasta. Nie bez znaczenia jest fakt, że opłaty za czynsz nie są uiszczane przez część najemców. W związku z niewystarczającymi środkami na kompleksową modernizację całego zasobu, w pierwszej kolejności, sukcesywnie, wykonywane są niezbędne remonty, tj. naprawy kominów, instalacji elektrycznej, dachów” - czytamy w odpowiedzi ozorkowskiego magistratu.

(stop)



- Czekamy na kompleksowy remont dachu – mówi lokator

ale odpadający tynk, nieszczelne okna, powyginane rynny.

- Wstydę się zaprosić do mnie znajomych. Gdy z zewnątrz popatrzysz się na ten budynek, to można odnieść wrażenie, że mieszka tu jakiś margines. Ostatnio byłem w magistracie i rozmawiałem z panią naczelnik Trelą. Spytałem o remont a w odpowiedzi usłyszałem, że na takie prace nie ma pieniędzy – dodaje pan Zdzisław.

Jacek Szczepaniak, kolejny lokator, wypowiada się w podobnym tonie.

- Kiedyś z ciekawości wszedłem na dach. Załamałem się. W wielu miejscach widać małe łaty, prostokątne i kwadratowe – tak mniej więcej na 20, 30 centymetrów. Pytam, po co coś takiego robić. Przecież jakby zrobili porządną robotę i położyli papę na całym dachu, to przez kilka ładnych lat byłby spokój.



Kamienica przy ul. Joselewicza ma ponad 100 lat

W Ozorkowie węgiel za darmo?

Nie brakuje chętnych na węgiel, który zupełnie za darmo można sobie wziąć z placu znajdującego się w pobliżu jednego ze składów. Węgiel leży za płotem składu i rozchodzi się w szybkim tempie. Do kogo należy i czy właściciel nie przejmuje się ewidentnymi stratami?

Jeszcze kilka miesięcy temu za składem było kilka sporych górki węgla. Dziś została tylko jedna, która maleje z dnia na dzień.

- Wiemy o tym węglu – mówi Dariusz Szpakowski, prezes Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w Ozorkowie, która jest właścicielem składu. - Ten węgiel nie należy do nas. Właścicielem jest firma z Aleksandrowa Łódzkiego, która wykorzystuje plac przy naszym składzie do magazynowania węgla. Nie wiem, dlaczego pozostawili węgiel. Jak dalej tak pójdzie, to niedługo

zniknie z placu.

Nie ma się co dziwić, że pozostawionym węglu wielu się interesuje. Tym bardziej, że ceny tego opału do niskich już nie należą. W porównaniu z rokiem poprzednim cena węgla skoczyła o 10 procent.

- Najbardziej zdołał lepszy jakościowo węgiel, czyli ekogroszek. Pamiętam, że za tonę ekogroszku trzeba było w ub. roku płacić ok. 900 zł. Teraz cena wynosi tysiąc zł. Jest wiele powodów tego, dlaczego węgiel drożeje. Pierwszy to taki, że cena węgla na rynku światowym bardzo zdrożała. Ponadto nasze kopalnie jeszcze kilka miesięcy temu znacznie zmniejszyły wydobycie. A poza tym swoje również zrobiła informacja o „zimie stulecia”. Ludzie masowo zaczęli wykupywać węgiel. Obecnie sytuacja jest już opanowana. Jestem



po rozmowie z przedstawicielami Polskiej Grupy Górniczej. Twierdzą, że węgiel nie powinien już drożeć – dodaje prezes Szpakowski.

Warto też zwrócić uwagę na fakt, że przez ustawy antysmogowe na rynku zabrakło paliw gorszej jakości, takich jak muły czy floty. Z polskiego rynku węglowego zniknęło 500 tys. ton opału. Jest też ciężko z węglu importowanym z zagranicy. Niektórzy narzekają, że w niektórych składach brakuje miału.

(stop)

ogłoszenie



MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W OZORKOWIE

ul. Wyszyńskiego 43a, 95-035 Ozorków

VI OZORKOWSKIE ŚPIEWANIE PATRIOTYCZNE „Płynie Wisła, płynie...”

11 listopada 2017, godz. 17.00

WSTĘP WOLNY

ogłoszenie

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W OZORKOWIE
ul. Wyszyńskiego 43 a, 95-035 Ozorków, tel. 42 710 31 18 / 19

NABÓR DO ZESPOŁU !!! TANIEC NOWOCZESNY Z ELEMENTAMI TAŃCA WSPÓŁCZESNEGO piątki, 16.30 - 18.00

Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku 7-10 lat na zajęcia taneczne, które będą odbywać się w piątki, w godz. 16.30 - 18.00. Koszt: 60 zł / miesiąc.

Spotkanie organizacyjne - 3 listopada 2017, godz. 17.00

Informacje i zapisy pod nr telefonu 42 710 31 18 / 19 lub e-mailowo: mok.ozorkow@poczta.fm

Zajęcia taneczne to przede wszystkim przyjemność, ale także możliwość wszechstronnego rozwoju. Taniec poprawia sprawność, koordynację ruchową, kształtuje poczucie rytmu oraz zwiększa świadomość swojego ciała.

LIDL PO NOWEMU

Ozorków Przez jeden dzień nie można było zrobić zakupów w dyskoncie. Powód? Nowy design. - Zmieniamy kolory. Były niebieskie, będą szare. Zamontowaliśmy nowe lodówki na ścianach, są nowe kasy i regały. Zmieni się także rozmieszczenie poszczególnych bloków spożywczych. W całej Polsce sieć zmienia design Lidla od prawie roku. Do Ozorkowa przyjechaliśmy w ostatnim etapie ogólnokrajowych zmian – usłyszeliśmy od Jarosława Kochańskiego, kierownika rejonu sprzedaży.

(stop)



Gąbka konjac: zobacz, jak jej używać i dowiedz się, gdzie można ją kupić!

Gąbka konjac to mały wynalazek służący do oczyszczania twarzy - można ją stosować zarówno rano przed nałożeniem makijażu, jak i wieczorem podczas usuwania delikatnego makijażu - wtedy warto jednak pamiętać, by nałożyć na gąbkę mniejszą niż zazwyczaj ilość produktu, którego zazwyczaj używamy (mleczka, żelu, płynu czy toniku), ponieważ gąbka konjac zwiększa wydajność stosowanych środków

Jak używać gąbki konjac?

1. Gąbka konjac powinna zawsze znajdować się w przewiewnym miejscu w łazience - nie jest wskazane przechowywanie jej w kabinie prysznicowej, ponieważ przez obecną tam wilgoć szybciej zacznie się rozkładać. Najlepiej powiesić gąbkę w łazience na sznureczku lub po prostu umieścić w szafce.

2. Przed każdorazowym użyciem gąbki zamocz ją w ciepłej wodzie - możesz umieścić ją np. w kubeczku lub pod strumieniem wody z kranu. Delikatnie uciskaj ją w wodzie, by nabrała od niej większego rozmiaru.

3. Teraz możesz przystąpić do mycia twarzy (lub nawet całego ciała, ale wtedy lepiej zaopatrzyć się w dwie osobne gąbki konjac). Masuj gąbką twarz za pomocą delikatnych, kolistych ruchów, dzie-

Gąbka konjac oczyści twarz, gdy użyjemy jej podczas porannej toalety, jednak nie usunie wodoodpornego makijażu.



ki czemu oczyścisz ją i odświeżysz, wspomogiesz odnowę komórek. Jak wspomniano wyżej, jeśli chcesz użyć gąbki konjac do demakijażu, zastosuj mniejszą ilość kosmetyku niż zazwyczaj. Jeśli chcesz oczyścić twarz po nocy - nie musisz korzystać z żadnego dodatkowego preparatu.

4. Gdy skończysz oczyszczanie twarzy, delikatnie wyciśnij z gąbki wodę i resztki użytego do demakijażu kosmetyku. Pamiętaj jednak, by gąbki nie wyzimać i nie wykręcać - szybko ją to uszkodzi. Wystarczy, że delikatnie ją wyciśniesz.

5. Po użyciu powieś gąbkę na dołączonym do niej sznureczku lub pozostaw na płaskiej powierzchni do wyschnięcia.

Trwałość gąbki konjac

Gąbka konjac może, według zaleceń producenta, służyć jej właścicielce do 3 miesięcy. Bez względu na to należy ją wymienić, gdy zacznie się kruszyć i po prostu wyglądać na zużytą. Gąbkę można prać w 60° Celsjusza, a nawet sterylizować poprzez umieszczenie w garnku z gotującą się wodą. Produkt jest także biodegradowalny i po użyciu może służyć jako... wypełnienie dna doniczki, zatrzymujące wodę.

Jak rozpoznać oryginalną gąbkę konjac?

Gąbki konjac produkuje wielu producentów, którym można zaufać. Stosowanie gąbki konjac staje się coraz częstsze również z powodu zwiększającej się popularności kosmetyków azjatyckich - kupując gąbkę sprawdź jednak, czy wyprodukowano ją w Korei lub Japonii (co będzie świadczyło o jej wyższej jakości), czy w Chinach - wtedy jakość produktu będzie niższa.

Ile kosztuje gąbka konjac i gdzie ją kupić?

Gąbka konjac dostępna jest w wielu polskich sklepach internetowych, jej cena, w zależności od rodzaju, waha się od 30 do 70 zł.



Na rynku jest wiele różnych gąbek konjac

Regeneracyjna kąpiel tymiankowa dla skóry zmarzniętej

50 g tymianku zalej 2 litrami wody. Poczekaj aż zacznie wrzeć, następnie na małym gazie gotuj przez 5 minut. Odstaw do wystygnięcia na 10 minut. Przecedzony wywar wlej do wanny i kąp się przez 15 minut. Kąpiel tymiankowa działa regenerująco, łagodzi odmrożenia skóry.

RUMIANEK NA ŁADNĄ CERĘ

Rumianek posiada wiele różnorodnych właściwości. Jego dobroczynny wpływ na skórę od wieków wykorzystywany jest w pielęgnacji i leczeniu, dlatego bez względu na rodzaj cery po prostu warto go mieć w swojej kuchni.

Działanie łagodzące i antyseptyczne pomoże w walce z trądzikiem pospolitym, alergią i stanem zapalnym skóry. Działanie rozjaśniające to sposób na przebarwienia, blizny potrądzikowe oraz rozstępy. Zawarte w roślinie witaminy C i PP odpowiedzialne za wzmacnianie naczyń krwionośnych przysłużą się osobom z cerą naczynkową i cerą wrażliwą, szczególnie w okresie zimowym, kiedy czerwone pajączki atakują skórę chętniej niż w pozostałych miesiącach. Oprócz tego regularne picie naparu działa ściągająco,



ujędrniająco i wygładzająco, z tego sposobu mogą korzystać zarówno mężczyźni, jak i kobiety w każdym wieku. Zioło zalewa się wrzątkiem i przykrywa do zaparzenia na kilka minut. Następnie odcedza się napar i pije jeszcze ciepły. Rumianek najlepiej spożywać raz dziennie, wieczorem, ponieważ uspokaja system nerwowy.

ZIOŁA PIĘKNOŚCI



Spośród licznych roślin stosowanych w kosmetyce niektóre - ze względu na wyjątkowe właściwości - zyskały szczególne uznanie.
Aloes - łagodzi wszelkiego rodzaju podrażnienia skóry, działa silnie nawilżająco.
Arnika - wzmacnia i uelastycznia ściany naczyń włosowatych, zapobiega ich pękaniu.
Lawenda - tonizuje, przyspiesza regenerację skóry, łagodzi podrażnienia, przeciwdziała trądzikowi.
Łopian - łagodzi zmiany łuszczycowe skóry, zmniejsza łojotok i wypryski trądzikowe.

Nagietek - ma właściwości przeciwzapalne, działa kojąco, zmniejsza szorstkość skóry.
Pokrzywa - działa tonizująco i regenerująco na skórę, zapobiega łupieżowi, hamuje wypadanie włosów.
Rozmaryn - łagodzi zmiany skórne wywołane przez bakterie, stymuluje cebulki włosowe.
Skrzyp - uszczelnia naczynka krwionośne, przyspiesza gojenie się ran, wzmacnia włosy.
Szałwia - działa antyseptycznie i ściągająco, hamuje wypadanie włosów, zapobiega łupieżowi.

Maseczki do cery tłustej

Cera tłusta wymaga masek o działaniu oczyszczającym, łagodnie dezynfekującym, ściągającym pory i regulującym wydzielanie łoju. W ich skład wchodzi zazwyczaj naturalne glinki: zielona, biała i żółta. Mają właściwości bakteriobójcze, przyspieszają gojenie wyprysków, zmniejszają łojotok, nie podrażniają.

Można kupić samą glinę do wymieszania z wodą lub gotowy kosmetyk z jej dodatkiem.

Cerze łojotokowej dobrze zrobią też maseczki z wyciągiem z ziół, np. oczaru wirginijskiego. Świetnie sprawdzi się też wyciąg z drzewa herbacianego, działa ściągająco i antibakteryjnie. Maseczki do cery suchej stosuj średnio 1-2 razy w tygodniu. Jeśli masz wypryski, wystrzegaj się masek silnie nawilżających. Niepotrzebnie rozpułchniesz cerę, a odżywcze substancje będą prawdziwą pożywką dla bakterii.



POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78
Sprzedawca

Chęć do pracy, obsługa kasy fiskalnej, mile widziane doświadczenie. FHU Sklep Spożywczy „OLIWIA” Magdalenka Cywińska Chorki 9 99-150 Grabów tel. 508 273 962

Pomoc magazyniera

Wykształcenie średnie, mile widziana książeczka zdrowia. MK INTERIM Sp. z o.o. ul. L. Rydygiera 11 m. 220, Warszawa Praca w Łęczycy tel. 720 800 206 e-mail: biuro@mkinterim.pl

Kucharz

Wykształcenie gastronomiczne mile widziane, wymagane doświadczenie oraz książeczka sanepid. P.P.H. GAL ul. Polna 8 99-100 Łęczycy tel. 607 935 903 Praca w Witaszewicach

Wydawca farmaceutyczny

Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, badania sanitarno-epidemiologiczne mile widziane. HURTAP S.A. ul. Górnicza 2 99-100 Łęczycy tel. 24 721 25 13

Operator maszyn włókienniczych

Wykształcenie zawodowe. P.P.H.U. ADAX Ryszard Adamiak Wróblew 25 95-035 Ozorków tel. 42 718 64 53

Kasjer-sprzedawca

Mile widziana obsługa kasy fiskalnej, mile widziana książeczka sanepid, mile widziane doświadczenie w branży spożywczej. Dino Polska SA ul. Ostrowska 63-700 Krotoszyn tel. 665 941 451 Praca w Górze Św. Małgorzaty

Kasjer-sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku, aktualna książeczka sanepidowska. GRAM SADECCY Sp. j. Kostrogaj 21 09-400 Płock tel. 24 721 50 14 Praca w Łęczycy.

Elektryk

Wykształcenie elektryczne mile widziane, wymagane uprawnienia oraz doświadczenie. IMP POLOWAT ul. Lotnicza 4 99-100 Łęczycy tel. 24 721 97 00

Kierowca ciągnika siodłowego (kat. C+E)

Prawo jazdy kat. C+E, karta do tachografu, kurs na przewóz rzeczy Miratrans Sp. z o.o. Sierpów 33

95-035 Ozorków tel. 601 38 38 50 lub 42 718 06 38

Robotnik budowlany

Doświadczenie w zawodzie. Usługi Remontowo-Budowlane Bogdan Kordek Przeczyca 140 39-230 Przeczyca tel. 602 584 680 Praca na terenie Polski

Ciastowy

Książeczka zdrowia, wymagane doświadczenie. Piekarnia Stanisław Kaźmierczak Leźnica Mała 27A 99-100 Łęczycy tel. 24 721 18 21

Szwaczka

Chęć do pracy, mile widziane doświadczenie. Zakład Krawiecki Andrzej Sieradzki Błonie 104 99-100 Łęczycy tel. 608 637 714

Sprzedawca – magazynier

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie, mile widziane uprawnienia na wózek widłowy, prawo jazdy kat. C. Giełda Rolna „ZOLA” Ignaczak Sp. j. ul. Wschodnia 4 99-335 Witonia tel. 604 16 08 03

Pomoc mechanika

Wykształcenie mechaniczne lub pokrewne, sumienność, dbanie o porządek. Stacja Kontroli Pojazdów „LESZCZE” Leszcze 65 99-100 Łęczycy tel. 501 422 011

Piekarz-cukiernik

Wykształcenie podstawowe, umiejętność wypieku bułek i chleba. PPHU „MAKS” Krzysztof Zimnowłocki ul. Wąska 1 99-210 Uniejów tel. 608 028 369 Praca w Górze Św. Małgorzaty

Elektromonter pogotowia energetycznego

Wykształcenie średnie zawodowe elektryczne, brak przeciwwskazań do pracy na wysokości, uprawnienia elektryczne bez ograniczeń, praca pod napięciem, prawo jazdy kat. B. ENERGA – OPERATOR Eksploatacja Płock Sp. z o.o.

ul. Graniczna 79 09-400 Płock tel. 24 368 81 78

Szwaczka

Umiejętność szycia. P.P.H.U. Aneta Filipiak ul. Gębicka 92a 95-035 Ozorków tel. 602 193 505

Elektryk

Wykształcenie elektryczne, uprawnienia do 15kV, wymagane doświadczenie. P.P.H.U. ADAX Ryszard Adamiak Wróblew 25 95-035 Ozorków tel. 42 718 64 53

Pracownik produkcji

Chęć do pracy. P.P.H.U. ADAX Ryszard Adamiak Wróblew 25 95-035 Ozorków tel. 42 718 64 53

Pracownik ogólnobudowlany

Chęć do pracy, mile widziane prawo jazdy kat. B, wymagane doświadczenie. MAG-BUD Arkadiusz Michalak ul. Łąkowa 31 95-035 Ozorków tel. 600 269 304

Ślusarz

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, znajomość czytania dokumentacji technicznej, min. 3 m-ce doświadczenia. ŁZG S.A. ul. Kopalniana 9 99-100 Łęczycy tel. 24 721 34 41 w. 342 e-mail: kadry@lzgsa.pl

Kosmetyczka

Wykształcenie policealne – kosmetyka, umiejętność stylizacji paznokci, mile widziane doświadczenie. Salon Kosmetyczny Małgorzata Głbska ul. Kilińskiego 7B 99-100 Łęczycy tel. 24 721 20 04

Kierowca C + E

Prawo jazdy kat C+ E, świadectwo kwalifikacji, badania lekarskie, psychotesty, karta kierowcy MARKO – TRANSPORT Sp. z o.o. Ul. 57 Pułku Piechoty Wlkp. 29 99-100 Łęczycy Tel. 603-377-661 Praca na terenie kraju

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM działki budowlane o powierzchni 1200 m² - BOCZKI. Nr tel.693-437-660

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 do 40 m², parter w Ozorkowie. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Łęczycy, 48 m², ul. Dominikańska. Tel.: 601-359-015 lub 663-816-334

Sprzedam kredens pokojowy z Cepellii – jasny orzech. Tel.: 42-277-25-94

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wydzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Sprzedam piec C.O., poj. 1,2 + dmuchawa, komputer. Tel.: 696-538-588

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Sprzedam sieczkarnię, dojarę + 2 konwie. Tel.: 507-330-281

PILNIE SPRZEDAM - ładne, przytulne mieszkanie po remoncie, umeblowane, 52 m², II piętro - Ozorków Tel.: 605-130-059

Sprzedam silnik 5,5 kW z szajbą na pas z podstawką na kółkach, nowy wózek do wożenia woreczków, maszynę do obcinania cebuli lub 3 silniki do niej osobno, kuchnię polską Grudziądz oraz 2 rowerki dziecięce w dobrym stanie w tym jeden to BMX Puma mały. Tel.: 507-330-281.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67 m², parter w Ozorkowie lub zamienię na M-3 własnościowe do 40 m², parter. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam Seat Toledo, 1999 rok, opłacony przegląd i OC, benzyna, gaz – niedrogo. Tel.: 507-330-281

Warsztat samochodowy Leszcze 13 zatrudni mechanika. Tel.: 609-562-154

JEDNOLITY PLIK KONTROLNY

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Łęczycy informuje, że w dniach 7, 14, 21 i 28 listopada 2017 roku o godzinie 12.00 w siedzibie tut. Organu podatkowego odbędą się spotkania informacyjno-edukacyjne w zakresie Jednolitego Pliku Kontrolnego, którego obowiązek złożenia od 1 stycznia 2018 roku dotyczyć będzie wszystkich czynnych podatników podatku od towarów i usług. W przypadku osób zainteresowanych takim spotkaniem prosimy o telefoniczny kontakt z Panią Mariolą Palczewską nr tel. 24 721 40 63 w. 37 celem ustalenia terminu spotkania. **Sprawę prowadzi: Mariola Palczewska, Samodzielny Referat Obsługi Bezpośredniej, tel. 247214063 w. 37**

ogłoszenie



POLOmarket w Poddębicach zatrudni pracowników na stanowisko:

KASJER-SPRZEDAWCA
Co możemy Ci zaproponować?

- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- wynagrodzenie podstawowe oraz system premiowy
- darmową opiekę medyczną
- bogaty pakiet socjalny (m.in. paczki i bony świąteczne, wyprawka dla pierwszoklasisty)
- NOWY SYSTEM WYNAGRODZEŃ

ZADZWOŃ: 518 010 312

ogłoszenie

**FIRMA SKUPIJE
AUTA
603-668-953
auta dobre,
powypadkowe,
dostawcze i osobowe**

ogłoszenie

**KREDYTY
DLA KAŻDEGO
ŁĘCZYCA PRZEDRYNEK 8 LOKAL 3.1
TEL 507-017-833**

Reporter

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Zachęcamy do wzięcia udziału w **międzypokoleniowych warsztatach kulinarnych**, które zorganizuje dla swoich uczniów i ich rodzin, Szkoła Podstawowa w Uniejowie. Do konkursu mogą przystąpić pary składające się z ucznia oraz jego krewnego. Chęć udziału w warsztatach uczniowie mogą zgłaszać poprzez przekazywanie wychowawcom klas, maksymalnie 3 przepisów kulinarnych. Mogą to być przepisy na zupy, dania mięsne, dania rybne, przystawki, desery.

Warsztaty kulinarne będą odbywać się średnio jeden raz w miesiącu w Szkole Podstawowej w Uniejowie – od października 2017 r. do czerwca 2018 r. Każda z par weźmie udział w jednym warsztacie, podczas którego przygotuje danie według zgłoszonego wcześniej przepisu. Efektem końcowym warsztatów kulinarnych będzie książka kulinarna z przepisami uczestników, która zostanie wydana w przyszłym roku.

**RODZINNE
WARSZTATY KULINARNE**

Zapraszamy uczniów Szkoły Podstawowej w Uniejowie wraz z krewnymi do udziału w międzypokoleniowych warsztatach kulinarnych! Podzielcie się z nami Waszymi najlepszymi przepisami kulinarnymi! Uwieczymy je w książce kulinarnej!

Warsztaty będą odbywać się w okresie od października 2017r. do czerwca 2018r. w SP w Uniejowie.

Szczegółowe informacje dotyczące udziału w warsztatach znajdują się na stronie www.gosilver.org.pl oraz dostępne są w Sekretariacie SP w Uniejowie.

Go Silver
FUNDACJA INICJATYW ARTYSTYCZNYCH

UNIEJÓW
UZDROWISKO
TERMALNE

REPERTUAR
30.10 - 2.11.2017 r.
tel.: 24 722 4867, 793 562 078

www.kinogornik.pl
Kasa czynna godzinę przed pierwszym seansem
Kontakt grupy zorganizowane: 24 721 20 46

Szanowni Czytelnicy, wspólnie z kinem Górnik w Łęczycy rozdajemy zaproszenia na seanse. Wystarczy, że zadzwonicie **BEZPOŚREDNIO DO KINA GÓRNIK** (pod numer telefonu 24 722 20-46). Kino przyjmuje zgłoszenia już od poniedziałku od 8 rano. Odbierając darmowe zaproszenie należy okazać poniższy kupon w kasie kina.
Uwaga, liczba darmowych zaproszeń ograniczon

DO KINA Z REPORTEREM

Kupon upoważniający do odbioru biletu na bezpłatny seans w kinie Górnik w Łęczycy

Nowy Tygodnik Regionalny

Reporter

<http://www.kinogornik.pl/>

Numer 259/2017



PROMOCYJNY PONIEDZIAŁEK 30.10

MIŚ BAMSE I MIASTO ŻŁODZIEI	animacja, familijny, 2d dubbing	15:00 C
EMOTKI.FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	15:15 A 16:45 B
ŚMIERĆ NADEJDZIE DZIŚ	horror, 2d napisy	16:30 C 18:30 B
ŚMIERĆ NADEJDZIE DZIŚ	horror, 2d napisy	20:30 B
PIŁA: DZIEDZICTWO	horror, 2d napisy	18:50 A 20:45 A
DWIE KORONY	fabularyzowany dok., 2d	15:00 B 18:30 C
ACH ŚPIJ KOCHANIE	kryminał, 2d	17:00 A 20:30 C

TANI WTOREK 31.10

MIŚ BAMSE I MIASTO ŻŁODZIEI	animacja, familijny, 2d dubbing	15:00 C
EMOTKI.FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	15:15 A 16:45 B
ŚMIERĆ NADEJDZIE DZIŚ	horror, 2d napisy	16:30 C 18:30 B
ŚMIERĆ NADEJDZIE DZIŚ	horror, 2d napisy	20:30 B
PIŁA: DZIEDZICTWO	horror, 2d napisy	18:50 A 20:45 A
DWIE KORONY	fabularyzowany dok., 2d	15:00 B 18:30 C
ACH ŚPIJ KOCHANIE	kryminał, 2d	17:00 A 20:30 C

ŚRODA DLA SENIORA 01.11

MIŚ BAMSE I MIASTO ŻŁODZIEI	animacja, familijny, 2d dubbing	15:00 C
EMOTKI.FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	15:15 A 16:45 B
ŚMIERĆ NADEJDZIE DZIŚ	horror, 2d napisy	16:30 C 18:30 B
ŚMIERĆ NADEJDZIE DZIŚ	horror, 2d napisy	20:30 B
PIŁA: DZIEDZICTWO	horror, 2d napisy	18:50 A 20:45 A
DWIE KORONY	fabularyzowany dok., 2d	15:00 B 18:30 C
ACH ŚPIJ KOCHANIE	kryminał, 2d	17:00 A 20:30 C

BUENO CZWARTEK 02.11

MIŚ BAMSE I MIASTO ŻŁODZIEI	animacja, familijny, 2d dubbing	15:00 C
EMOTKI.FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	15:15 A 16:45 B
ŚMIERĆ NADEJDZIE DZIŚ	horror, 2d napisy	16:30 C 18:30 B
ŚMIERĆ NADEJDZIE DZIŚ	horror, 2d napisy	20:30 B
PIŁA: DZIEDZICTWO	horror, 2d napisy	18:50 A 20:45 A
DWIE KORONY	fabularyzowany dok., 2d	15:00 B 18:30 C
ACH ŚPIJ KOCHANIE	kryminał, 2d	17:00 A 20:30 C



Chyba trochę chłodno



Czy w Rosji wszyscy muszą być pijani?



Rower kolejowy



Samotny słup



Kolejny męczący dzień za biurkiem



A kiedy pielęgniarzka nie widzi...

**WŁADZA DBA O LUDZI**

Wspomnienia z przeszłości

Porzucicie wszelką nadzieję**Wy, którzy tu wchodzić :)****Najdłuższy język psa**

Mochi mieszka w Sioux Falls w Południowej Dakocie w USA i ma osiem lat. Suczka rasy Bernardyn znalazła swój dom sześć lat temu, po tym jak została przyciągnięta z Organizacji Ratowania Zwierząt w stanie Kolorado przez Carlę Rickert. Obecna właścicielka pokonała odległość ponad 1000 km, aby przyciągnąć Mochi do siebie i zdecydowanie nie żałuje swojej decyzji, gdyż, jak mówi: „To była miłość od pierwszego wejrzenia!”. Według właścicielki, bernardynka z najdłuższym językiem na świecie jest niezwykle żywą i bezstroską istotą, z bogatą osobowością. Ze względu na swój liczący ponad 18 cm język, często jest zatrzymywana i podziwiana przez przechodniów podczas spacerów na ulicach i w parkach. „Mo” lubi też dobrze zjeść – jej ulubionymi przysmakami są słodkie ziemniaki i masło orzechowe.

Sum – gigant

Jeśli myślicie, że w Polskich wodach nie można spotkać wielkich ryb, to jesteście w błędzie. Władysławowi Bombikowi, w jeziorze Rybnickim udało się złowić sumę mierzącego 259 cm i ważącego 105,5 kg. Tym samym, wędkarz ustanowił nowy Rekord Polski na największego sumy. Ta największa, polska, słodkowodna ryba została zgłoszona do „Wiadomości wędkarskich” – czasopisma, które zbiera wszystkie oficjalne wędkarskie rekordy Polski. Pan Władysław pobił dzięki swojej zdobyczy poprzedni rekord w tej kategorii, należący do Tomasza Więsyka, który w 2012 roku, w tym samym zbiorniku złowił sumę, mierzącego 254 cm i ważący 105 kg.

**Z tym widelcem nie ma siorbania**

Japoński producent makaronu instant opracował widelec, który maskuje odgłosy siorbania. Choć tradycyjnie siorbanie miało oznaczać pochwałę dla jedzenia, niektórym zaczęło ono przeszkadzać (w mediach społecznościowych mówi się nawet o „makaronowej przemocy”). Inspiracją dla firmy Nissin Food Products były japońskie toalety, które można zaprogramować, by maskując wstydlive odgłosy, odtwarzały odgłosy splukiwania. Widelec ma okazałe rozmiary: 4,4 cm średnicy i 15,2 cm długości. Wyposażono go w mikrofon wykrywający odgłosy siorbania. Gdy sztuczek odnotuje siorbanie, wysyła sygnał do telefonu komórkowego, który zaczyna odtwarzać dźwięki płynącej wody. Nissin ma rozpocząć sprzedaż tylko wtedy, gdy do połowy grudnia uda się zgromadzić 5 tys. zamówień. Cena widelca to 14.800 jenów (ok. 130 dolarów).